

# Pracą dla rozkwitu Rzeczypospolitej w patriotycznej jedności Polaków czcimy 60 rocznicę odzyskania niepodległości

## ZYCIE RADOMSKIE

„ZYCIE WARSZAWY” PISMO CODZIENNE - ISTNIEJE OD 1944 ROKU

NR 263 R

PONIEDZIAŁEK, 6 LISTOPADA 1978 R.

CENA 1 ZŁ

### Cały kraj obchodzi 60 rocznicę odzyskania niepodległości Dziś uroczyste posiedzenie Sejmu PRL W Lublinie — siedzibie pierwszego rządu niepodległej Polski odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej i Komitetu FJN

(P) Polska obchodzi 60 rocznicę odzyskania niepodległości. Było to doniosłe wydarzenie w dziejach naszego narodu, który w czasie przeszło stuletniej niewoli nieustannie dążył do odzyskania wolności, dając liczne świadectwa patriotyzmu, ofiarności i bohaterstwa w walce o własne państwo. Dla odrodzenia się państwa polskiego w listopadzie 1918 r. zasadnicze znaczenie miała Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która proklamowała: wolność ludom — pokój światu.

6 bm. o godz. 17.00 Sejm PRL zbiera się na uroczystym posiedzeniu dla upamiętnienia 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Przebieg posiedzenia transmitowany będzie przez Polskie Radio i Telewizję.

4 bm. w Lublinie, który był siedzibą pierwszego rządu niepodległej Polski, odbyła się uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Podczas sesji podkreślono doniosłość rocznicy odzyskania Niepodległości oraz rolę Lublina w ostatnich sześćdziesięciu latach najnowszej historii narodu.

Obchody 60-lecia niepodległości Polski zawierają treści niezmiernie ważne dla myśli politycznej współczesnych Polaków. Nawigując one do przełomowego w dziejach narodu okresu ostatnich lat sześćdziesięciu, do całej naszej patriotycznej i postępowej tradycji, której dziedzicem jest Polska Ludowa. Ta doniosła rocznica obchodzona jest pod znakiem patriotycznej jedności narodu, będącej podstawą niepodległego bytu Rzeczypospolitej.

Spółczesność Polski Ludowej, mieszkańcy miast i wsi całego kraju, oddali w niedzielę 5 bm. hołd wybitnym Polakom, których życie i walka, myśl i praca, złożyły się

na dzisiejszy kształt naszej socjalistycznej ojczyzny. Ich wytrwała praca, żarliwość serca, wielkość marzeń, a często ofiara życia, składają się na wymiar dorobku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

#### Uroczysta odprawa wart

Warszawa — Plac Zwycięstwa. W samym sercu stolicy — miasta-bohatera i miasta pokoju — panteon sławy i chwwały bohaterów, którzy krwią i żołnierskim trudem znaczyli drogę do Niepodległej, do Wolności. Na tle Ogrodu Saskiego niewielka, poortana śladami wojny kolumnada Grobu Nieznanego Żołnierza. Dniem i nocą pionie tu znicz wiecznej pamięci, dniem i nocą czuwa ho-

norowa warta. Przechodząc tędy chylimy czoła, składamy kwiaty na płytach grobu, pod którymi znajdują się urny z prochami tych wszystkich bezimiennych bojowników „za

wolność Waszą i naszą”, których ofiara życia złotym zgłoskami zapisana została na kartach naszej historii narodowej.

Tu przed Grobem Nieznanego Żołnierza, 5 listopada, z okazji 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, odbyła się uroczysta odprawa wart. Plac udekorowano flagami o barwach narodowych — czerwieni i bieli. Na transparentach hasła: „Jedność narodu to potężna realna siła”, „Ojczyzna jest to wielki zbiorowy obowiązek”.

Dokoła grobu — tłumy mieszkańców stolicy. Żywi ona gorące uczucia dla wszystkich, którzy dla jej myślenia, dla ojczyzny, oddali w minionym sześćdziesięciu latami wartość najcenniejszą — życie. Są weterani walk rewolucyjnych, bojownicy powstań i czynów niepodległościowych, kom-

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



(P) Przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyła się 5 bm. uroczysta odprawa wart oraz złożenie wieńców.

## NIEPODLEGŁA

Nim nadeszła Niepodległość, walczyli o nią, myśląc o niej, żołnierze polscy na wszystkich frontach pierwszej wojny światowej. Ci w obcych, zaborczych mundurach, ci z polskim orzełkiem na czapce i ci, którzy wstępowali do ochotniczych formacji, tworzonych we Francji czy Ameryce. Bill się za Polskę i marzył o niej na wschodzie i zachodzie, poludniu i północy wszędzie gdzie rzucił ich, tak powszedni Polakom, żołnierzom los tułaczy. Nie zabrakło ich pod Verdun i we Włoszech i na barykadach Piotrogradu, gdzie walcząc u boku rosyjskich robotników, usłyszeli jako pierwszy słowa słynnego dekretu, podpisanego przez Włodzimierza Uljanowa — Lenina, głoszącego pokój i anulujące wszystkie traktaty rozbiorowe.

W listopadzie 1918 roku odrodzenie Polski stało się historycznym faktem.

Obchodzimy tę rocznicę godnie i uroczysto. Jak przystało narodowi, który walczył o niepodległość, poświęceniem i męką wielu pokoleń, podczas stuletniej przeszłości. Kiedy wreszcie w pierwszych dniach listopada 1918 r. rozszalała się po całym kraju wieść o utworzeniu w Lublinie ludowego rządu polskiego, powstałego z samodzielną woli Polaków, niezależnie od żadnego z dotychczasowych mocarstw i tronów zaborczych — dzień ten naród powitał jako początek odrodzonego, i niepodległego znowu państwa polskiego. To już nie żadna „tymczasowa Rada Stanu”, „Polnische Wehrmacht” czy inne również tymczasowe i przejściowe formy „autonomii” przyrzekanej łaskawie przez obcych, głównie dla pozyskania cennego i bitnego „polskiego rekruta”, ale za-

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Listopad, 1918. Rozbrajanie niemieckich okupantów na ulicach Warszawy.

### 61 rocznica Rewolucji Październikowej Uroczystość w kremleńskim Pałacu Zjazdów

#### Referat premiera Aleksieja Kosygina

MOSKWA (PAP). Korespondent PAP, Władysław Knyepel, relacjonuje: Kraj Rad uroczysto wita 61 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — najważniejszego wydarzenia naszego stulecia, święta narodów krajów wspólnoty socjalistycznej i całej postępowej ludzkości. W sobotę 4 bm. w Moskwie odbyła się akademie poświęcona 61 rocznicy tego doniosłego wydarzenia.

Kremleński Pałac Zjazdów odświętnie udekorowany. W głębi sali, nad prezydium portret wodza rewolucji Włodzimierza Lenina i daty: 1917—1978. Na sali — przedstawiciele organizacji społecznych, ludzie pracy, żołnierze garnizonu moskiewskiego, działacze kultury i nauki, radzieccy kosmonauci. Obecni są weterani partii, rewolucji, wojny domowej i wielkiej wojny narodowej.

W akademii blorą udział delegacje zagraniczne, w tym przybywająca z oficjalną, przyjacielską wizytą w ZSRR delegacja partyjno-rządowa Socjalistycznej Republiki Wietnamu z sekretarzem generalnym KC KPW Le Duanem i członkiem Biura Politycznego KC KPW, premierem SRW Pham Van Dongiem. Obecna jest też delegacja CRZZ, która zakończyła 4 bm. oficjalną przyjacielską wizytę w ZSRR, z członkiem Biura Politycznego KC ZPPR, przewodniczącym CRZZ Władysławem Kruczkim.

Na akademii przybyli przywódcy partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem. Zebrani powitali ich serdecznymi uściskami.

Akademie otworzył przewodniczący komitetu wykonawczego moskiewskiej rady miejskiej Władimir Promysłow.

Referat zatytułowany: „Twórcza siła wielkiej idei Październikowej” wygłosił członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin.

(Skrót referatu — str. 6).

Następnie odbył się koncert poświęcony 61 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (A)

#### Satyfakcja z osiągnięć, optymistyczna ocena przyszłości

Od stałego korespondenta JERZEGO SIERADZIŃSKIEGO

Moskwa, 5 listopada (P) Od soboty, która była ostatnim dniem roboczym przed kolejnymi czterema dniami wolnymi od pracy, na ulicach Moskwy panuje świętejszy nastrój. W sobotę po południu w kremleńskim Pałacu Zjazdów odbyła się uroczysta akademie z udziałem najwyższych władz partyjnych i państwowych Związku Radzieckiego.

Przebieg akademii oraz wielogodzinny koncert, w któ-

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

### Akademie, wystawy i spotkania w Polsce z okazji 61 rocznicy Wielkiego Października

(P) W całym kraju trwają obchody 61 rocznicy zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Odbywają się akademie, koncerty, a także spotkania z zasłużonymi weteranami ruchu robotniczego, uczestnikami II wojny światowej oraz przodownikami pracy.

Ważnym akcentem obchodów 61 rocznicy w województwie szczecińskim była uroczysta akademie z udziałem wiceministra Kultury i Sztuki im. Adolfa Warskiego. Oprócz stoczniowców i członków ich rodzin uczestniczyła w niej liczna grupa marynarzy radzieckich. W Poznaniu odbyło się spotkanie 50 absolwentów uczelni radzieckich z działaczami TPPR.

W Piotrkowie Trybunalskim obchody 61 rocznicy zainaugurowało uroczyste przekazanie do użytku piotrkowskiej fabryki domów zbudowanej przy pomocy specjalistów radzieckich i wyposażonej w radzieckie maszyny i urządzenia.

W Muzeum Lenina w Poroninie otwarto ekspozycję „Lenin a niepodległość Polski”. Ukazuje ona ścisły związek między Wielkim Październikiem a uzyskaną niepodległością przed 60 laty.

W różnych regionach kraju społeczeństwo polskie oddało hołd pamięci żołnierzy radzieckich poległych w walce o wyzwolenie ojczyzny.

#### Wizyta delegacji TPR-P

Na zaproszenie ZG TPPR, 5 bm. przybyła do Polski — na uroczystości 61 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Delegacji przewodniczy członek KC KPZR, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Iwan Polakow. W skład delegacji wchodzi: członek CZ TPR-P bohater pracy socjalistycznej, technik radiowy Zakładów Telewizyjnych imienia Kozickiego w Leningradzie — Anatolij Winogradow; członek Zarządu Miejskiego TPR-P w Uljanowsku, dyrektor tamte-

jszej filii Centralnego Muzeum Wł. Lenina — Antonina Tomul oraz kierownik sekretariatu przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Białoruskiej SRR — Jefim Krawczenko.

Na warszawskim lotnisku Okęcie delegację powitał członek Biura Politycznego KC ZPPR, wicepremier, przewodniczący ZG TPPR Jan Szydłak. Przybył radca ambasady ZSRR w Warszawie Oleg Brykin.

W czasie pobytu w Warszawie goście radzieccy wezmą udział w uroczystym koncercie w Sali Kongresowej z okazji 61 rocznicy Wielkiego Października, spotkają się m.in. z członkami kierownictwa TPPR i załoga jednego ze stoczniowych zakładów pracy. Odwiedzą również Płock i Kraków. (PAP)

#### I sekretarz ambasady ZSRR w PRL na ziemi radomskiej

Informacja własna

(R) W woj. radomskim przebywał I sekretarz ambasady radzieckiej w PRL F. S. Loginow, który przyjęty został przez I sekretarza KW PZPR w Radomiu Janusza Prokopia. W spotkaniu uczestniczyła sekretarz KW Krystyna Firmanły.

F. S. Loginow zwiedził rejon Grójca, gdzie spotkał się z aktywnym społeczno-gospodarczym i przedstawicielami instytucji tego terenu. (n)

#### „Zielona niedziela” w woj. radomskim

(R) Zarząd Wojewódzki ZSMP w Radomiu nawiązał ścisły kontakt ze studentami uczelni rolniczych w celu umocnienia kontaktów są cyklicznie spotkania, podczas których studenci pomagają spółdzielniom kółek rolniczych w poszczególnych gminach w województwie radomskim.

5 bm. odbyła się tzw. zielona niedziela. W Potworowie przebywała 11-osobowa grupa studentów SGGW z Warszawy, którzy wspólnie z pracownikami pogotowia technicznego POM-u ze Strzałkowa dokonywali przeglądu technicznego maszyn rolniczych, sprawdzali i usuwali na miejscu usterki ciągników itp. Ponadto odbyła się też olimpiada wiedzy rolniczej i sejmik młodych rolników.

Również i w Skaryszewie przebywała studenci. Gmina ta utrzymuje kontakt ze studentami Akademii Rolniczej w Lublinie. W niedzielę przyjechało do Skaryszewa prawie 30 studentów z wydziału techniki Lubelskiej Akademii Rolniczej, którzy wspólnie z pracownikami miejscowego SKR-u naprawiali sprzęt rolniczy.

W ramach „zielonych niedziel” studenci uczelni rolniczych z Warszawy i Lublina będą odwiedzać także i inne gminy w woj. radomskim. (bw)

#### Prognoza pogody

(P) Jak informuje IMGW dziś w Warszawie będzie zachmurzenie duże z możliwością większych przejaśnień. Rano mgła lub zamglenie. Temperatura maksymalna około 10 st. wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich. (PAP)

### Minister spraw zagranicznych RFN zakończył wizytę w Polsce

(A) 4 bm. dobiegła końca trzydniowa oficjalna wizyta złożona w Polsce przez ministra spraw zagranicznych RFN Hansa-Dietricha Genschera.

#### W Oświęcimiu-Brzezince

W sobotę rano m.in. H.-D. Genscher przebywał na terenach byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, w którym hitlerzyzm dopuścił się najstraszliwszego ze swych niezliczonych zbrodni. Znajduje się tu największe cmentarzyisko świata, gdzie ludzi wytruwano gazem, rozstrzelano i katowano, a ich ciała palono w krematoriach, aby zatrzeć ślady zbrodni nie mających precedensu w dziejach ludzkości. Hitlerowcy wymordowali tu ponad 4 mln ludzi z całej Europy.

Minister spraw zagranicznych RFN i towarzyszące mu osoby przeszli przez bramę obozową, na której widnieje cyniczny napis „Arbeit macht frei”. Dyrektor Państwowego Muzeum w Oświęcimiu-Brzezince Kazimierz Smoleń, przypomina czym był ten hitlerowski obóz.

Oświęcim utworzone początkowo jako centralny obóz koncentracyjny dla ludności polskiej z południowej części kraju. Z czasem stał on się miejscem zagłady dla ludzi z całej Europy. Był zarazem największym skupiskiem więźniów-robotników dla przemysłu III Rzeszy. Z milionów więźniów Oświęcimia pozostało w 1945 r. przy życiu tylko kilkadziesiąt tysięcy.

M.in. Genscher wchodził do bloku 4, należącego do kompleksu Muzeum Oświęcimskiego, powstałego przed ponad 20 la-

ty na terenie byłego obozu. Stała przed urną symbolizującą 4 mln ofiar.

W Oświęcimiu gineły masowo dzieci. W bloku nr 4 znajduje się ekspozycja przypominająca ich tragiczny los. Min. Genscher ogląda dziecięcą odzież, zabawki...

Dziedziniec bloku 11 — bloku śmierci. Pod ścianą śmierci, gdzie rozstrzelano więźniów pionie znicz, leżą zawsze świeże

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

### Minister spraw zagranicznych PRL z wizytą w W. Brytanii

LONDYN (PAP). Korespondent PAP, Tadeusz Jacewicz, pisze: Z oficjalną wizytą przybył 5 bm. do Londynu minister spraw zagranicznych PRL — Emil Wojtaszek. Program wizyty, składający się z zaproszenia ministra spraw zagranicznych W. Brytanii Davida Owena, przewiduje rozmowy dwustronne oraz spotkania z członkami brytyjskimi politykami.

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

## Nauka bliska ludziom

### Rozmowa z prof. Siergiejem Kapicą

— W świecie współczesnym obserwujemy zjawisko specjalizacji, a co za tym idzie — dezintegracji nauki. Ale fizyka, jak sądzę, należy do gałęzi wiedzy, w której szczególnie powołano do tworzenia syntez, to znaczy do wyjaśnienia natury świata, w którym żyjemy. Na ile świat, który widzimy fizycy, różni się od tego, który obserwuje człowiek przeciętny?

— Nie jest to świat lny, a tylko widziany innymi oczami. Problem specjalizacji i integracji czy też dezintegracji w nau-



ce jest rzeczywiście bardzo ważny. Wiąże się to z kwestią złożoności i szczegółowości naszego pojmowania świata, z charakterem samego procesu poznania. Przy rozwiązywaniu każdego konkretnego problemu musimy się ograniczać do jakiejś wąskiej dziedziny i w ten sposób powstają specjalistyczne ukierunkowania nauki. Ale rzecz w tym, że uzyskane w ich ramach wyniki składają się, tak jak ogry na gmach, na bardziej ogólny, całościowy obraz świata, który uczeni, a zwłaszcza fizycy, próbują stworzyć.

— Jest Pan uczyonym, który szczególnie wiele uczynił dla popularyzacji nauki. Związek Radziecki to kraj, w którego

Dziś 8 stron

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 3





# Pierwszy rząd Polskiej Republiki Ludowej Republika Tarnobrzeska

MAREK RUSZCZYC

Na początku listopada 1918 r. klasyczna wojenna Austro-Węgier i Niemiec jest przypięczeniowa. W Wiedniu i Berlinie zrewolucjonizowane masy zrzucają godła monarchii. 9 listopada abdykuje cesarz niemiecki, Wilhelm II.

W tych dniach pełnych entuzjazmu i nadziei, ale także wojennego chaosu, dezorientacji i niepewności, sięgają Polacy po dawno wymarzoną wolność.

W tych dniach, kiedy władza leżała na ulicy, w mieszkaniu jednego z najbardziej zaufanych ludzi Piłsudskiego, Artura Siłwińskiego przy ul. Pięknej w Warszawie odbywa się zaskonspirowane zebranie członków Konwentu — tajnej organizacji piłsudczykowskiej, grupującej działaczy różnych partii lewicowych. Gotowano wielką niespodziankę! Smigły-Rydz zreferował potrzebę utworzenia tymczasowego rządu republikańsko-demokratycznego, który by pozwolił „w tak przelomowej sytuacji zapewnić porządek, nie dopuścić do zagrażającej nam anarchii i pozyskać dla robotniczej i chłopskiej dasy powstającego państwa polskiego”. Rząd będzie prowizoryczny, o jego losie zdecyduje po powrocie z Magdeburga Piłsudski. Na jego siedzibę proponował Smigły-Rydz Lublin, „bo tam mamy pułk legionowy”.

Wszelkie wątpliwości przeciął Wacław Sieroszewski:

— Dziś jeszcze winniśmy jechać do Lublina...

W mieszkaniu Siłwińskiego ułożono popiesznie listę nowego rządu. Premierem miał zostać Ignacy Daszyński, wytrawny lider socjalistyczny z Galicji, działacz o wielkim i niekwestionowanym autorytecie wśród socjalistów innych dzielnic Polski. Daszyński nie był zresztą obecny na tym zebraniu. Sprawy wojskowe objął Rydz-Smigły. Ludowców z „Wyzwolenia” reprezentował Stanisław Thugutt, oba odłamy PSL „Piast” — Wincenty Witos i Jan Stapiński.

Podczas gdy ludowiec, prof. Gabriel Dubiel ruszył do Krakowa, aby powiadomić Witosza, Daszyńskiego i Stapińskiego, inni ministrowie podążyli do Lublina. Instalacja nowego rządu przebiegała gładko. Gubernator austriacki został aresztowany, komisarsza Rady Regencyjnej Zdanowskiego internowano w jego mieszkaniu. Nad wszystkim czuwały oddziały POW pod wodzą Smigłego. Rada Regencyjna przysłała batalion Polnische Wehrmacht dla rozpedzenia „wichrycyli”, ale żołnierze oddali się natychmiast do dyspozycji rządu.

W nocy z 6 na 7 listopada 1918 r. ukazał się na murach Lublina manifest Rządu Lubelskiego, napisany przez Tadeusza Hołównę i Stanisława Thugutta. Manifest proklamował „po wszystkiek czasy Polską Republikę Ludową”, detronizował Radę Regencyjną, zapowiadał zwołanie Sejmu Ustawodawczego, gwarantował podstawowe wolności obywatelskie, upaństwowienie części majątków ziemskich i lasów. Rząd Lubelski obiecywał, że przyszyje Sejm uchwały przymusowe wywłaszczenie wielkiej i średniej własności ziemskiej, upaństwowienie kopalń, przemysłu naftowego i innych kluczowych dziedzin przemysłu, udział robotników w zarządzaniu przedsiębiorstwami, prawo do ochrony pracy, powszechne i obowiązkowe świeckie nauczanie szkolne.

W odczuciu mas pracujących ten program pierwszego rządu Polski Odrodzonej był dokumentem rewolucyjnym. „W tym trudnym położeniu — pisał znany działacz socjalistyczny Mieczysław Niedziałkowski — Tymczasowy Rząd w Lublinie skierował stanowczo, po męsku, nieodwołalnie, budowniczo państwowe na szlak demokracji”. Nigdy później rząd nie ogłosił takiego exposé. Tyle tylko, że jego realizację odkładano na bliżej nieokreśloną przyszłość.

Tymczasem w Warszawie, wczesnym niedzielnym rankiem 10 listopada wysiada z pociągu uwolniony przez Niemców Piłsudski, odbywa dziesiątki narad z różnymi osobistościami politycznymi. Jego zwolennicy organizują manifestację powitalną. Utworzenie Rządu Lubelskiego, a nade wszystko jego prog-

ram uznał Piłsudski za „kardynalne głupstwo”. 11 listopada, kiedy rozpoczęło się już w Warszawie rozbrajanie Niemców, Smigły-Rydz uzyskał z Lublina połączenie z Piłsudskimi. Po chwili przekazał słuchawkę Daszyńskiemu. „Rzeczywiście, usłyszałem w telefonie głos Piłsudskiego” — rozrzewniał się lider socjalistów. Ale głos „towarzysza Ziuka” kazał mu sucho stawić się niezwłocznie w Warszawie.

Późnym wieczorem 11 listopada Daszyński i Smigły-Rydz stawili się w warszawskim mieszkaniu Piłsudskiego. „Zrobiliście głupstwo” — powitał ich komendant i jako jedyną zadanie postawił mu ścisłą przysięgę do Warszawy reszty ministrów. Kiedy się zjawili — odbyło się ostatnie zebranie Rządu Lubelskiego. Przewodniczył Piłsudski:

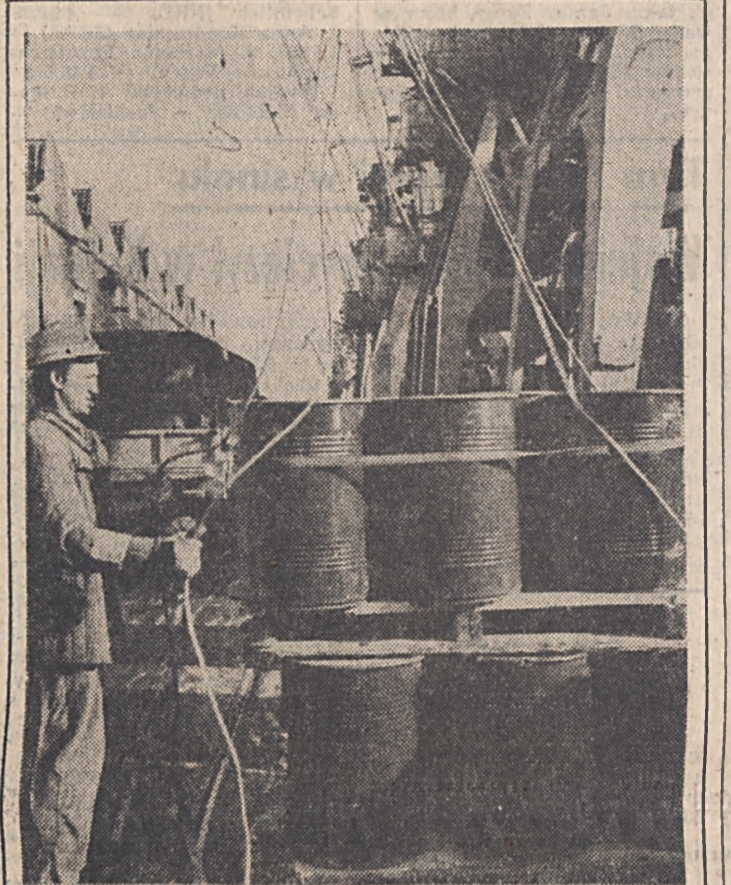
— Proszę, aby się panowie rozwiązali i zostawili mi swobodę działania.

Daszyński i część ministrów miała bardzo kwaśne miny. Toteż Piłsudski huknął na Ry-

dza, który zaraz stanął na baczność i oświadczył, że zawsze czuje się podwładnym komendantem. Po jakimś czasie Daszyński oznajmił, że rząd się rozwiązuje.

Wdzięczna Piłsudskiemu Rada Regencyjna uchwała powierzenie mu czasowo „władzy wojskowej i naczelnego dowództwa wojsk polskich”. W cztery dni później uczynił krok ostateczny: przekazał Piłsudskiemu „reszły władzy: czyli się rozwiąże”.

Mając teraz w ręku pełnię tymczasowej władzy może Piłsudski ustanowić własny rząd. Misją jego utworzenia powierza socjaliście Jędrzejowi Moraczewskiemu. Rząd Moraczewskiego miał być „ludowy” z nazwy, radykalny w swej frazeologii, w istocie zamierzał nie dopuścić do zrealizowania podstawowych treści manifestu lubelskiego z 6 listopada 1918 r. Ale powołano rząd w Lublinie na zawsze pozostało w historii jako fakt dokumentujący odrodzenie państwa po ponad wiekowej niewoli.



Przeladunki w Porcie Gdynskim. Mimo niesprzyjającej pogody tempo prac przeladunkowych w portach naszego Wybrzeża nie słabnie. Na zdjęciu: załadunek drobnicy. Fot. CAF — Ukiewski

DANUTA KACZYŃSKA

Zemia tam była nieurodzajna, piaszczysta. Na piaskach wśród lasów biedowali tarnobrzescy chłopcy, z 14 tysięcy gospodarstw chłopskich w powiecie — większość stanowiły gospodarstwa karłowate, nadmierne rozdrobnione, niezdolne do utrzymania chłopskiej rodziny. Jednocześnie w tym powiecie najbardziej urodzajne ziemie w dorzeczu Wisły i Sanu należały do ordynacji dzikowskiej Tarnowskich; hr. Zdzisław Tarnowski był właścicielem ponad połowy gruntów ornych w powiecie. Ogółem z ponad 114 tys. morgów — 78 tys. zajmowały majątki bogatych ziemian: Tarnowskich, Lasockich, Doląskich i in.

Była jesień 1918 r. i rozpadała się monarchia austro-węgierska. 28 października powstała w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna powołana w celu przejęcia władzy z rąk Austriaków. W porozumieniu z hr. Tarnowskim PKL rozpoczęła organizowanie w Tarnobrzemiu nowej władzy terenowej, złożonej z ziemian, bogatych chłopów, b. urzędników.

6 listopada 1918 r. na rynku w Tarnobrzegu zebrał się 30-tysięczny tłum chłopów, robotników, robotników rolnych z powiatu tarnobrzesckiego i okolicznych: mieleckiego, niskiego i kolbuszowskiego. Pod pomnikiem chłopca spod Racławic, Bartosza Głowackiego, rozpoczął się wiec. Jako pierwszy przemawiał młody ksiądz wikary parafii w Radomyślu, ks. Eugeniusz Okoń, radykalny ludowiec, b. poseł do Sejmu Galicyjskiego. Po nim wystąpił syn wielkiego cieśli ze wsi Sobów, b. student wydziału prawa UJ, działacz ludowy, b. porucznik Legionów Polskich, Tomasz Dąbal. Potem przemawiali: następnie: chłopcy, robotnicy, nauczyciele. Zebranie uchwaliło usunięcie władz powołanych przez PKL i wybranie własnych ogłaszając jednocześnie powstanie Republiki Tarnobrzesckiej.

### Rewolucyjna władza

Republika powstała z powiatów: tarnobrzesckiego, mieleckiego, kolbuszowskiego i niskiego. Rewolucyjne władze stanowią rewolucyjny Komitet Powiatowy oraz Milicja Ludowa. Również w gminach powstawały rewolucyjne komitety.

Rzucono hasło walki o reformę rolną bez odszkodowań, upaństwowienia lasów i przedsiębiorstw przemysłowych, konfis-

katy dóbr kościelnych, ustanowienia na stałe władzy ludowej. Zwrócono się do Polskiej Komisji Likwidacyjnej o zalegalizowanie działalności Komitetu. Przewodniczący Komitetu wysłali delegację do utworzonego w Lublinie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej z wyrazami „uznania, posłuszeństwa i słusznosci, a zarazem sprawozdania powiatu oraz po dalsze rozkazy polityczne”.

Alle burżuazja i mieszczaństwo nie miały zamiaru rezygnować z władzy, którą przejęły z rąk Austriaków. Powołany przez PKL starosta nadal urzędował, na wieść o utworzeniu władzy ludowej mieszczaństwo utworzył Komitet Samoobrony z własną siłą zbrojną; oddziałem kawalerii złożonym z dworskich oficerów. W ten sposób na terenie Republiki istniała jakby dwuwładza.

13 listopada 1918 r. w Tarnobrzegu odbywał się kolejny wiec mas ludowych. Sprawozdany z Dębicy oddział kawalerii usiłował rozprościć wiecujących. Došlo do pierwszego starcia ludu z wojskiem. Chłopi rozbroili żandarmerię, nie dopuścili do przetrwania wiecu. Ale już następnego dnia na rogatkach miasta ustawione zostały uzbrojone oddziały „hrabiowskiego wojska”, które nie dopuszczaly chłopów do miasta.

Walka zaostrzała się. Nie mogąc doczekać się sprawiedliwego podziału ziemi, chłopcy ruszyli na majątki obszarnicze. W Mokry szowie podzielono między najbiedniejszych zboża i ziemniaki, konie i bydło. Niektórzy Komitety Rewolucyjne rozpoczęły dzielenie ziemi.

### Przeciwstawienie burżuazji

Na teren Republiki Tarnobrzesckiej, owego „gniazda zarazy i bolszewizmu”, rząd burżuazyjny skierował dodatkowo 5 kompanii wojska z Krakowa. Żołnierze chodzili po wsiach, dokonywali rewizji, poszukiwali „pańskiego” dobra, konfiskując broń. Wielu chłopów aresztowano, ok. 400 ukarano karą chłosty. Nie mogąc opanować sytuacji, władze ogłosiły pobór do wojska, licząc, że w ten sposób uda się najaktywniejszych działaczy usunąć z terenu Republiki. Tomasz Dąbal jeździł po wsiach, agitował przeciwko zgłaszaniu się do wojska.

Zachowały się dokumenty z tamtych czasów. Hr. Tarnowski wolał na te gorące dni opuścić swoje dobra, przeniósł się do Krakowa, do pałacyku przy ul. Sławkowskiej. Wyjeżdżając polecił swemu bibliotekarzowi, Marczakowi, przesyłać sobie raporty z przebiegu wydarzeń.

Pisał np. Marczak w liście z Dzikowa, datowanym 27.II.1918: „Wczoraj po południu rozmawiałem z pewnym inwalidą z

Jadachów i paru chłopami z różnych wsi. Odniosłem wrażenie, że w całej okolicy wyczuje ludność niecierpliwe decyzji w sprawie agrarnej i natychmiastowego wprowadzenia reform w życie. Chłopi nie myślą czekać, w razie pewnej dłuższej, choćby paromiesięcznej zwłoki może — gdzie jak gdzie, ale w Tarnobrzemiu — do pewnych przysięg niepokojów... Chłopi zawzięci. Niektórzy powiadają: „Niech ja nie dostanę, to się obejda, ale niech i to rozmaite jasne pany, co mnie mieli za bydło, nie mają. (...)” W ogóle z prawdziwą przykrością piszę te słowa, ale pragnę z obowiązku mego, jako szczerze oddany poinformować Pana Hrabiego o nastroju wśród chłopów, dla których nie warto nie robić, bo to urodziło niewdzięcznicy. Warto być również ciągle ostrożnym”.

Inny dokument: list obszarnika Lasockiego do Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie:

„...Faktem jest, że dopóki Dąbal działał będzie w tej części kraju niepodobnym będzie tam zaprowadzić ład i porządek. Upraszałem zatem usilnie o odwołanie go z Tarnobrzegu i ewentualne przeznaczenie go do innej służby”.

„Odwołanie” miało polegać na aresztowaniu. Ostrożny Tomasz Dąbal zdolał jednak uniknąć aresztowania, w nocy przekradł się przez zamkniętą Wisłę i dotarł do Sandomierza.

### Parlamentarne zwycięstwo

Zbliżały się wybory do pierwszego w niepodległej Polsce Sejmu, wyznaczone na 28 stycznia 1919 r. Tereny Republiki tworzyły okręg wyborczy nr 44, w którym zgłoszono 8 list wyborczych. Nr 2 listy należał do Chłopskiego Stowarzyszenia Radykalnego, kierowanego przez ks. Okońa i T. Dąbala. Na tę listę oddało głosy 72 tys. osób z 92 tys. głosujących. Z ChSR do Sejmu wyszło 4 posłów, w tym Dąbal i ks. Okoń.

Jako poseł do Sejmu Tomasz Dąbal nadal walczył o sprawę ludu, domagał się reformy rolnej, występował na wiecach, był w stałym kontakcie z masami robotniczymi i chłopskimi, wygłaszał w Sejmie mowy, krytykując politykę rządu, domagając się praw dla klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Choć terenem jego działalności była teraz cała Polska, nie zapominał o swych wyborcach, mieszkających w Tarnobrzemiu.

Dojrzał idealistycznie, coraz bardziej zbliżał się do poglądów komunistycznych. Wstąpił do Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, należał do założycieli Frakcji Sejmowej Postów Komunistycznych.

8 grudnia 1921 r. po uchynieniu immunitetu poselskiego przez Sejm, komunistę Tomasz Dąbal został aresztowany i osadzony w warszawskim więzieniu na Pawlaku.

Komunistyczna Partia Robotnicza Polski pisała w ulotce, kopertowanej po aresztowaniu Dąbala:

„Robotnicy! Chłopi! Wkrótce stanie przed sądem poseł komunistyczny Tomasz Dąbal. Za jaką zbrodnię? Za nieustraszoną obronę robotników — matorolnych chłopów, za odwagę mówienia prawdy, która wystraszyci waczy i gniebieli w oczy kole, za to, że nie zaprzeczaliśmy interesów ludu w potajemnych konszachtach, nie szedł na lep bogactwa zaszczytów, orderów. Za to, że nie słuchał komendy naczelnicy, tylko głosu swego sumienia, tylko głosu swego społeczeństwa, za śmiałość i otwarte głoszenie tej wielkiej prawdy, że tylko pod sztandarem komunizmu mogą robotnicy odzyskać na por reakcji i wyalczyc ostateczne wyzwolenie”.

W pozabawionej przywódce Republiki Tarnobrzesckiej rewolucja zaczęła zamierać. Jeszcze trwały strajki i wiece w miastach i na wsiach, jeszcze walczyli o poprawę warunków życia. Jeszcze w wyborach do Sejmu w 1922 roku lista komunistyczna nr 5 uzyskała największą liczbę głosów, ale burżuazja coraz bardziej ułamała się na tych terenach, stonownie usuwając o bardziej radykalnych działaczy.

Jeszcze przez długie lata Tarnobrzeckie uważane było za „teren niepewny”. Co jakiś czas wybuchaly strajki i ruchy, ale Republika już nie powstała.

Republika upadła, bo przede wszystkim nie było ogólnych warunków w Polsce, aby mogła zwyciężyć rewolucja. Ale były i względy mniej ogólne. Zabrakło w republice rewolucyjnej partii. Chłopskie Stronnictwo Radykalne nie było nią, dopiero w toku walki z burżuazją wykształtowały się poglądy D-bala (drugi z założycieli ChSR, ks. Okoń oddał się zdecydowanie od postawy D-bala). Walka prowadzona była zwiolnowo, przywódcy Republiki nie szukali oparcia w klasie robotniczej, nie szukali porozumienia z Komunistyczną Partią Robotniczą Polski. Samotna walka musiała zakończyć się niepowodzeniem.

Rozwijające się w Polsce Ludowej Tarnobrzeckie szczyty się do dziś wciąż i w tym samym kierunku.

## Recepta z Gostynina

# Myśleć i działać nowocześnie

HENRYK CHADZYŃSKI

ZADZIWIWIĄCA jest ta metamorfoza. W 1974 r. źródło niepokojów, kłopotów dla władz powiatowych, jak najgorsza opinia o tym zakładzie i o jego perspektywach. Dziś w Gostyninie miejscowy „Polam” jest głównym czynnikiem miastotwórczym. Chwała go miejscowi działacze, aprobacie wyraził niedawno minister, a najbardziej pesymistyczny przed czterema laty obserwatorzy chętnie zapomnieliby o wydawanych wówczas opiniach.

Sądze, że jest to niezwykle symptomatyczny przykład godny wnikliwych badań socjologów. Przed czterema laty przerwy w produkcji, napięcia społeczne, dziś są na życzenie kierownictwa tego zakładu brązowa pracownia analiz i badań społecznych przeprowadziła ankietę, w której załoga miała okazję do najbardziej pełnej charakterystyki warunków pracy, oceny zwierzchników i własnych perspektyw. Anonimowa ankieta poświęcona była badaniom społeczno-organizacyjnym warunków pracy. Sądze, że mimo wszystko był to jakiś gest pewności siebie, jeśli kierownictwo tej fabryki zdobyło się na taką inicjatywę. Znamienne były jednak uwagi i opinie o tym, co pomaga i co przeszkadza w pracy. Ok. 80 proc. uczestników tego badania wyraziło zadowolenie z wykonywanej pracy.

### Na rynek i na eksport

Przed czterema zaledwie laty była to niezbyt znana w kraju wytwórnia, choć zapatrywała wszystkich odbiorców w Polsce w stacjonarnie niezbędne do oświetlenia jarzeniowego. Dziś nadal wytwarza się stacjonarnie, takie jak kiedyś, a raczej prawie takie same, gdyż znacznie zdołano je unowocześnić. Jednakże nawet w tym typie wyrobów pojawiła się cała nowa rodzina, rozpoczęta dzięki zakupieniu licencji, którą szybko

rozwinęto, rozszerzając gamę nowocześniejszych stacjonarnych. Do tego doszły oprawy oświetleniowe uliczne, a także żarówki powszechnego użytku, kinkiety dekoracyjne, jarzeniki kuchenne nadające się do łazienek i kuchni i wreszcie całe szafki do łazienek z lustrem, półeczki, lampki, no i oczywiście oświetleniem. O tych szafkach wypadło jeszcze napisać, na razie dla charakterystyki zmian posłużmy się najbardziej może właściwym zapisem z księgowości.

Od roku 1970 wartość produkcji zwiększyła się przeszło 7-krotnie. Dziś jest to już kwota przekraczająca 2 mld zł, a więc pozycja, która liczy się już nie tylko w skali branży, ale również resortu. Bardziej jednak wymowne są zmiany strukturalne. Nie było przed czterema laty w tym zakładzie wyrobów przeznaczanych na rynek, nie występowała też ta fabryka, jako eksporter. Dziś ok. 23 proc. wyrobów, to artykuły rynkowe, a eksport, stanowiący mniej więcej jedną piątą całej produkcji, licząc wartościowo, przynosi ok. 35 mln zł dewizowych wpływów. W roku przyszłym załoga przyniesie się do 50 proc. wartości wyrobów na eksport i rynek wewnętrzny, upatrując zresztą w tym nie tylko dezzyderat wynikający z ogólniejszych racji, ale także własny interes.

### Zarobić na rozwój

W reporterskim notisie za notowałem następujące stwierdzenie. „Nie można myśleć kategoriami drobnymi. Trzeba się troszczyć o długotrwałe rynki zbytu. Będziemy doceniać wówczas, jeśli wyjdziemy naprzeciw potrzebom. Będziemy atrakcyjni, jeśli potrafimy stać się zakładem nowoczesnym, to zaś nie jest możliwe bez eksploatacji obiektów, zanim jeszcze były ukończone, nawet za cenę przejściowego balaganu. Tak szybko wykorzystywanie potencjału sprawiło, że nie było uwag krytycznych z zewnątrz nastawionych bankowców, a pilnowanie zmian w strukturze produkcji, a przede wszystkim zwiększenie eksportu pozwoliło szybko spłacić należności w dewizach. Na roboty budowlano-montażowe wydano ok. 450 mln zł z kredytów i środków własnych. W 1981 roku kończą spłatę zobowiązań finansowych, wynikają-

cych z dotychczasowego rozwoju fabryki.

### Samodzielność i upór

Być może byłoby to ciekawym teren do dociekań, w jaki sposób w Gostyninie znalazłoby się receptę na sprawne inwestowanie. Zakład korzystał z pomocy wyspecjalizowanych przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego, jak chociażby „Kujawy” we Wrocławiu, czy „Petrobudowa” z Płocka, ale sam był generalnym wykonawcą, przejmując tym samym kłopoty, odpowiedzialność, ale jednocześnie szansę. Chodziło zaś o powierzchnie produkcyjne, sięgające 35 tys. m kw. Do tego dochodziło ok. 5 tys. m kw. powierzchni socjalno-usługowej. Pobudowano szatnię ogólnofabryczną, stołówkę, kilka stołówek wydziałowych. Ponieważ przeszło połowa załogi — to kobiety, ogromne znaczenie miało nowe przedszkole, do którego uczęszcza dziś 180 dzieci. Po to, by ścigać specjalistów z dyplomami, trzeba było zapewnić im mieszkania. To był podstawowy magnes. Dlatego też tak samo dbano o budowę 120 mieszkań, jak o postęp przy wznoszeniu hal fabrycznych.

Dziś „Polam” stał się czynnikiem rozbudowującym miejską infrastrukturę Gostynina. Prócz dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego bierze udział w tworzeniu obiektów sportowych, zamierza stawiać kolejne przedszkole i obiekty handlowe. Szczęśliwie udało się wykorzystać tu zarówno własne fundusze socjalne, jak i środki, którym władze terenowe dysponowały na rozwój infrastruktury Gostynina. Można więc powiedzieć, że fabryka rzeczywiście promieniuje.

Czy zdecydował o tym jedynie ich wysiłek, upór, spryt i znajomość realiów ekonomii? Z pewnością wykorzystano też szansę, jaka powstała w nowym układzie organizacyjnym. Nowe przedsiębiorstwo powstało na inicjatywę, chciało mieć szybko dostrzeżalne wyniki, a w związku z tym, jak mówią w Gostyninie „szefowie w zjednoczeniu dojrżeli nas i pomogli. Ich bowiem opinie decydowały o przyznaniu kredytów”. Ale przeszkołą w wykonawstwie pokonywać musieli sami.

### Podciąganie odwołów

Teraz zaczyna się kolejny, nie mniej trudny etap rozwoju: porządkowanie technologii i organizacji pracy. W ankiecie, którą wspominałem, są też na ten temat dość znamienne opinie pracowników. Na pytanie, „co

# Odra nowym liderem ekstraklasy

## Porażki Łodzian, Wisły i Śląska

(P) Od zwycięstwa do zwycięstwa piłkarze polskiej Odry po pięknym zwycięstwie nad Legią (5:3 w Warszawie) opolanie wygrali kolejny mecz wyjazdowy, tym razem na niezbyt gościnnym stadionie gdynskiej Arki. Skromnie (1:0) zwycięstwo okazało się bardzo cenne, piłkarze Odry objęli prowadzenie w tabeli, wyprzedzając lepszą różnicą bramek Ruch, który stracił na własnym boisku punkt w meczu z mielecką Stalą (1:1). Za tydzień w Opolu dojdzie do spotkania Ruchu z Odrą!

Legia wygrała w Warszawie z Widzewem 2:0 i okupuje trzecie miejsce przed Widzewem. Nie popisał się drugi zespół łódzki — ŁKS. Jubilat (70 lat) przegrali na własnym boisku (0:1) z GKS. Nie popisała się w Sosnowcu Wisła, przerywając z Zagłębiem 0:1. Jednobramkowe zwycięstwa odniosły także Polonia Bytom (z Gwardią) i Lech (ze Śląskiem). 5 bramek padło w Szczecinie, gdzie Szombierki pokonały Pozoń 4:1.

po niedzielnych meczach tabela ekstraklasy wygląda następująco:

pkt.	br.
1. Odra	20:8 26-12
2. Ruch	20:8 22-15
3. Legia	19:9 17-13
4. Widzew	18:10 16-13
5. Szombierki	18:12 25-17
6. ŁKS	15:13 17-11
7. Lech	14:14 18-21
8. Stal	13:15 19-17
9. Zagłębie	13:15 12-14
10. GKS	13:15 13-20
11. Wisła	12:14 17-13
12. Arka	12:14 14-17
13. Śląsk	12:16 10-14
14. Pozoń	9:19 17-22
15. Gwardia	9:19 12-22
16. Polonia	7:21 6-20

**Ruch — Stal 1:1**  
Bramki zdobyli: dla Ruchu — Kajrys (14 min.); dla Stali — Lato (17 min.). Widzów ok. 20 tys.

Aż do 74 min. w Chorzowie zanosiło się na niespodziankę, ponieważ lider tabeli grając na własnym boisku przerywał ze Stalą Mielec 0:1. Wnik ten, ustanowiony do przerwy, odzwierciedlał przebieg wydarzeń na boisku. Chorzowianie atakowali, jednak pod bramką mielecką kompletnie zawiodli. Zwalniając akcje, podawali piłkę w środku pola bramkowego, gdzie zawsze znajdowało się przynajmniej czterech obrońców gości Mielczanie — spokojni w obronie, przy każdej nadziejającej się okazji biskawicznie i groźnie kontratakowali. W 17 min. ku zaskoczeniu widzów, Widzew zastosował podobną strategię, w pierwszej połowie meczu dwóch czołowych drużyn ekstraklasy niewiele się działo. Rywalę czuli wzajemny respekt, szanowali piłkę, unikali ryzykownych ataków. Gra toczyła się więc głównie w środku boiska, emocji nie było.

**Legia — Widzew 2:0 (0:0)**

Legia Warszawa wygrała z Widzewem Łódź 2:0 (0:0). Bramki: Adam Topolski w 47 min. i Włodzimierz Smolarek w 89 min. Widzów ok. 20 tys.

**Muzeum AWF w Warszawie**

(A) W związku z 50-leciem Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach w Warszawie zostanie otwarte Muzeum AWF, obchrające powstanie, rozwój i dorobek wszystkich uczelni warszawskich kształcących kadry dla potrzeb kultury fizycznej, a więc: Szkoły Gimnastycznej Szwedzkiej i Masażu Heleny Kuczalskiej (1900—1915), Państwowego Rocznych Kursów WF (1918—1925), Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego (1925—1929), Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego (1929—1938), Akademii Wychowania Fizycznego od 1938 r., poprzez lata okupacji do odrodzenia i rozwoju w Polsce Ludowej.

**DUŻY LOTEK**

**I LOSOWANIE:**  
18 — 23 — 29 — 31 — 41 — 46 — dod. 44

**II LOSOWANIE:**  
17 — 22 — 33 — 35 — 44 — 46

**DUŻA SYRENKA**

**I LOSOWANIE:**  
5 — 10 — 11 — 18 — 25 — 26

**II LOSOWANIE:**  
1 — 3 — 6 — 16 — 19 — 27

**70-lecie ŁKS**

(A) W bieżącym roku jubileusz 70-lecia swego istnienia obchodzi jeden z najstarszych klubów polskich ŁKS. 4 XI odbyła się uroczysta akademii, na której odznaczni zostali Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zasłużeni działacze klubu Henryk Urbaniak i Stefan Rogala oraz trener koszykarek ŁKS Józef Żyliński. 8 osób otrzymało złote, 11 srebrne, a 10 brązowe Krzyże Zasługi. Honorowe Oznaki Miasta Łodzi przyznano 17 działaczom i zawodnikom.

Wynik tego spotkania mógł być znacznie korzystniejszy dla gospodarzy. Tylko jednobramkowa wygrana Lecha to przede wszystkim zasługa świetnie broniącego w tym meczu Kallinowskiego, który kilkakrotnie uratował swój zespół przed utratą gola.

**Arka — Odra 0:1**  
Bramkę zdobył w 84 min. Kerek. Widzów ok. 20 tys.

**Zagłębie — Wisła 1:0**  
Bramkę zdobył w 52 min. Mazur. Widzów ok. 8 tys.

**Polonia — Gwardia 1:0**  
Bramkę zdobył w 53 min. Górski. Widzów: ok. 6 tys.

**Lech — Śląsk 1:0**  
Bramkę zdobył w 65 min. Skurczyński. Widzów 15 tys.

**Legia — Widzew 2:0 (0:0)**

Widzew zastosował podobną strategię, w pierwszej połowie meczu dwóch czołowych drużyn ekstraklasy niewiele się działo. Rywalę czuli wzajemny respekt, szanowali piłkę, unikali ryzykownych ataków. Gra toczyła się więc głównie w środku boiska, emocji nie było.

**Legia — Widzew 2:0 (0:0)**

Legia Warszawa wygrała z Widzewem Łódź 2:0 (0:0). Bramki: Adam Topolski w 47 min. i Włodzimierz Smolarek w 89 min. Widzów ok. 20 tys.

**Muzeum AWF w Warszawie**

(A) W związku z 50-leciem Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach w Warszawie zostanie otwarte Muzeum AWF, obchrające powstanie, rozwój i dorobek wszystkich uczelni warszawskich kształcących kadry dla potrzeb kultury fizycznej, a więc: Szkoły Gimnastycznej Szwedzkiej i Masażu Heleny Kuczalskiej (1900—1915), Państwowego Rocznych Kursów WF (1918—1925), Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego (1925—1929), Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego (1929—1938), Akademii Wychowania Fizycznego od 1938 r., poprzez lata okupacji do odrodzenia i rozwoju w Polsce Ludowej.

**DUŻY LOTEK**

**I LOSOWANIE:**  
18 — 23 — 29 — 31 — 41 — 46 — dod. 44

**II LOSOWANIE:**  
17 — 22 — 33 — 35 — 44 — 46

**DUŻA SYRENKA**

**I LOSOWANIE:**  
5 — 10 — 11 — 18 — 25 — 26

**II LOSOWANIE:**  
1 — 3 — 6 — 16 — 19 — 27

**70-lecie ŁKS**

(A) W bieżącym roku jubileusz 70-lecia swego istnienia obchodzi jeden z najstarszych klubów polskich ŁKS. 4 XI odbyła się uroczysta akademii, na której odznaczni zostali Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zasłużeni działacze klubu Henryk Urbaniak i Stefan Rogala oraz trener koszykarek ŁKS Józef Żyliński. 8 osób otrzymało złote, 11 srebrne, a 10 brązowe Krzyże Zasługi. Honorowe Oznaki Miasta Łodzi przyznano 17 działaczom i zawodnikom.

# Wojciech Reszko wicemistrzem świata

(P) Duży sukces na akademickich mistrzostwach świata w judo odniósł Wojciech Reszko. W kategorii „open” wywalczył on w Rio de Janeiro tytuł wicemistrzowski. W finale Reszko uległ Japończykowi Yushiro Yamashidzie. Jest to drugi medal Polaka zdobyty w turnieju w Rio de Janeiro. Przednio Reszko w wadze ponad 95 kg sięgnął po medal brązowy. W kategorii „open” brązowe medale wywalczyli Kuan Hjun Kim (Korea Płd.) i Belg Smets.

Bliski medalowego trofeum był w wadze 60 kg Henryk Zorycha. W meczu decydującym o brązowym medalu uległ on Francuzowi Rene Rambierowi. Złoty medal w tej kategorii wywalczył Shihji Hosokawa (Japonia), który pokonał w finale Marajewa (ZSRR).

(A) Kolejne — brązowe medale zdobyli polscy judocy na akademickich mistrzostwach świata w Rio de Janeiro. W trzecim dniu mistrzostw z naszymi zawodnikami na podium stanęli — Janusz Pawłowski w wadze 65 kg i Cezary Majewski w kategorii 71 kg.

400 zawodników z 11 krajów wzięło udział w Paderborn w międzynarodowych mistrzostwach RFN w judo. Wśród medalistów mistrzostw znalazł się także Janusz Zausz, który w wadze 95 kg zajął trzecie miejsce wspólnie z Wernerem Friedrichem (RFN). W kategorii tej zwyciężył Karoly Kavozc (Węgry).

# Tym razem lepiej w singlu

## Wojciech Fibak zwyciężył w Kolonii

(P) Wojciech Fibak odniósł pierwsze w tym roku zwycięstwo w turnieju Grand Prix. Chodził oczywiście o grę pojedynczą, gdyż w debiucie Fibak w półfinale pokonał reprezentanta Indii, Vijaya Amritreja 6:2, 0:1. W drugim secie rywal Polaka zrezygnował z gry z powodu kontuzji. Mecz ten obserwowali 5,5 tys. widzów.

Większy jednak sukces odniósł Fibak w półfinale, pokonując 19-letniego Amerykanina Johna McEnroe'a 5:7, 6:1, 6:1. Tylko w pierwszym secie walka była wyrównana, w następnych partiach nasz tenisista zdecydowanie górował nad doskonalym przeciwnikiem. McEnroe przypomniał sobie z przeszłości w ubiegłym roku. Wystąpił wówczas w półfinale mistrzostw Wimbledonu, przegrywając z Jimem Connorem. W obecnym sezonie zwyciężył w kilku turniejach Grand Prix, a tydzień temu w Bazylej po bardzo zaciętej walce uległ w finale Argentyniecy Guillermo Vilasowi. Na opublikowanej w połowie października liście ATP (z w. komputerowej) McEnroe zajął szóste miejsce. (Fibak klasyfikowany jest obecnie pod koniec pierwszej dwudziestki).

W drugim półfinale turnieju w Kolonii Amritreja pokonał 19-letniego Szwajcara Heinza Guenthardta 6:2, 6:2. W debiucie Fibak występował tym razem z Czechosłowakiem Janem Kodesem. W ćwierćfinale Fibak i Kodes pokonali Australijczyków Paula Kronka i Cliffa Letchera 6:2, 4:6, 6:3, zaś w półfinale przegrali z parą amerykańską Peter Fleming — McEnroe 2:6, 6:7.

# W II lidze

## Ursus wygrał ze Starem 2:1

(P) W trzynastej kolejce II ligi piłkarskiej Ursus wygrał na własnym boisku ze starachowickim Starem 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla zwycięzcy — Nejman w 8 i Komosa w 88 min., dla pokonanych Pabjasz w 35 min.

Tym razem oglądano na stadionie w Ursusie słaby mecz. Wina to zarówno gospodarzy, grających gorzej niż zwykle, jak i gości, których jedynym celem był remis. Wynik 1:1, utrzymujący się do 89 minuty całkowicie ich zadowalał. Piłkarze Ursusa grali strasznie prawie zupełnie nie stosowali swej najsilniejszej dotychczas broni — szybkich ataków i dalekich, zaskakujących podań do wychodzących na pozycje skrzydłowych. Rozgrywali piłkę wolno, usiłowali wymanewrować obronę, a strzelali dopiero z małej odległości od bramki. Przy takiej taktyce potrzeba bardzo dobrego wyszkolenia technicznego. Ponieważ nie jest ono najmocniejszą stroną większości piłkarzy Ursusa, tego rodzaju gra nie przynosiłaby efektów, gdyby nie poważnie błąd starachowickich obrońców. W sytuacjach, w których padły bramki, a także w wielu innych nie wykorzystanych przez gospodarzy, zostawali oni swobodą strzelcom.

Nieskutecznie grali także napastnicy gości. W pierwszej połowie, kiedy gospodarze zadecydowali o prowadzeniu 1:0 oddali im inicjatywę, nie potrafili jej wykorzystywać. Ambitnie grali pomocnicy: Bartosik i Fotofol, ale jedyna bramka dla Staru była... prezentem bramkarza Kawalki, który przepuścił piłkę po strzale z 35 metrów. Gdyby starachowiczanie zdecydowanie zatakowali, mogłoby ten mecz wygrać obrońca Ursusa popołaznia bowiem sporo błędów Asekurancja gra „na remis”, a w ostatnich 10 minutach trzymane się prawie wyłącznie własnej połowy boiska spowodowały, że goście nie zdobyli nawet jednego punktu.

W walce, trzeba to przyznać, ambicje do końca wywiązały drużyny Ursusa najaktywniejszy był Nezdrona. W obronie dobrze zagrał Troczeniński, a najwięcej niebezpieczeństwo groziło bramce gości ze strony groźnego strzelca Komosa, który — gdyby miał więcej szczęścia — mógłby zdobyć dwa gole więcej. (W. Ch.)

**WYNIKI:** Stilon Gorzów — ROW Rybnik 2:0 (0:0), Lechia Górniki — Górnik Wałbrzych 1:0 (0:0), Piast Gliwice — Baltex Gdynia 1:0 (0:0), Warta Poznań — Zagłębie Lubin 4:0 (1:1), Stocznowiec Gdańsk — Malapanew Ożmiek 0:3 (0:2), Zawisza Bydgoszcz — Goponia Inowrocław 1:0 (1:0), Gwardia Koszalin — Olimpia Poznań 0:1 (0:1), Zagłębie Wałbrzych — Moto Jelcz.

**WYNIKI:** Stilon Gorzów — ROW Rybnik 2:0 (0:0), Lechia Górniki — Górnik Wałbrzych 1:0 (0:0), Piast Gliwice — Baltex Gdynia 1:0 (0:0), Warta Poznań — Zagłębie Lubin 4:0 (1:1), Stocznowiec Gdańsk — Malapanew Ożmiek 0:3 (0:2), Zawisza Bydgoszcz — Goponia Inowrocław 1:0 (1:0), Gwardia Koszalin — Olimpia Poznań 0:1 (0:1), Zagłębie Wałbrzych — Moto Jelcz 1:1 (1:1).

1. Ursus	22:4	28-12
2. Górnik Z.	21:5	31-10
3. Tychy	18:8	25-14
4. Motor	15:11	20-13
5. Błękitni	15:11	17-14
6. Raków	14:14	24-16
7. Resovia	14:12	11-9
8. Stal	13:13	14-19
9. Siat	12:14	19-26
10. Wisłoka	12:14	15-18
11. Radomiak	11:15	9-11
12. Concordia	11:15	13-20
13. Stal	10:18	13-17
14. Cracovia	10:16	12-19
15. Avia	10:16	10-20
16. Polonia	2:24	4-27

# Wioślarze NRD bezkonkurencyjni

## Brazowy medal dwójki ze sternikiem

(P) Sukcesem polskiej dwójki ze sternikiem (Adam Tomasiak, Grzegorz Nowak, sternik Ryszard Kubiak) zakończył się start w finale wioślarskich mistrzostw świata, odbywających się na jeziorze Karapiro w Nowej Zelandii. Polacy wywalczyli brązowy medal w czasie 7:33,73. Zwyciężyła osada NRD (Jurgen Pfeiffer, Gerj Uebeler, st. Olaf Beyer) — 7:27,43, przed CSRS (Karel Meitz, Karel Neffe, st. Jirzi Ptak) — 7:30,49.

Podobnie jak dzień wcześniej w konkurencjach kobiecych na torze dominowali wioślarze NRD, którzy zdobyli 5 złotych i dwa srebrne medale. Jedynie w dwójce podwójnej zawodnicy NRD nie stanęli na podium. 34 tys. widzów obserwowało stojące na wysokim poziomie wyścigi finałowe, których ozdobą była rywalizacja jedynie. Zakończyła się ona pewnym, choć nieoczekiwanym zwycięstwem 25-letniego Petera Michaela Kolbe (RFN). Zawiodł główny faworyt tej konkurencji, Fin Pertti Karpinen, który przybył na metę na ostatniej pozycji. Oto medalisci:

**KOBIECY**  
Jedynka: 1. Christiana Hahn Scheiblich (NRD) — 4:12,29, 2. Anna Kondrasina (ZSRR) — 4:14,23, 3. Marianna Fekete-Meier (Węgry) — 4:16,21; Dwójka podwójna: 1. Bułgaria (Ocelowa — Jordanowa) — 7:00,92, 2. W. Brytania — 7:03,68, 3. Francja — 7:06,32; Jedynka: 1. RFN (Peter — Michael Kolbe) — 7:06,01, 2. NRD — 7:08,35, 3. Jugosławia — 7:09,82; Dwójka bez sternika: 1. ZSRR (Preobrażski, Kuzniecow, Dolinin, Nemtrow) — 6:19,16, 2. NRD — 6:19,82, 3. W. Brytania — 6:26,28; Dwójka podwójna: 1. NRD (Dreifke, Bubert, Winter,

4:01,94, 2. ZSRR — 4:04,10, 3. USA — 4:04,77;

Dwójka bez sternika: 1. NRD (Steindorf — Buegel) — 4:02,65, 2. Kanada — 4:02,87, 3. Holandia — 4:05,38;

Czwórka podwójna: 1. Bułgaria (Bażkowa, Nakowa, Spasowa, Bonczewa, S. Eftimowa) — 3:31,16, 2. RFN — 3:32,58, 3. ZSRR — 3:33,30;

Czwórka ze sternikiem: 1. NRD (Niesser, Noack, Skorupski, Sandig, st. Wenzel) — 3:48,47, 2. USA — 3:52,42, 3. Rumunia — 3:53,92;

Osemka: 1. ZSRR — 3:22,0, 2. NRD — 3:26,12, 3. Kanada — 3:28,39;

**MĘŻCZYŹNI**  
Czwórka ze sternikiem:

1. NRD (U. Diebner, Dohn, W. Diebner, Wendisch, St. Gregor) — 6:30,25, 2. RFN — 6:31,56, 3. Bułgaria — 6:37,06;

dwójka podwójna: 1. Norwegia (F. Hansen, R. Hansen) — 6:51,23, 2. W. Brytania — 6:53,67, 3. Szwajcaria — 6:58,43;

dwójka bez sternika: 1. NRD (B. Landvoigt, J. Landvoigt) — 7:00,92, 2. W. Brytania — 7:03,68, 3. Francja — 7:06,32;

Jedynka: 1. RFN (Peter — Michael Kolbe) — 7:06,01, 2. NRD — 7:08,35, 3. Jugosławia — 7:09,82;

czwórka bez sternika: 1. ZSRR (Preobrażski, Kuzniecow, Dolinin, Nemtrow) — 6:19,16, 2. NRD — 6:19,82, 3. W. Brytania — 6:26,28;

czwórka podwójna: 1. NRD (Dreifke, Bubert, Winter,

3. Ludomir Parafianowicz (KKS Katowice).

# Józef Łuszczek wznowił treningi

(A) Mistrz świata w biegach narciarskich Józef Łuszczek wznowił treningi po 12 dniach przerwy spowodowanej kontuzją (zapalenie ścięgna). Jak powiedział po konsultacjach z lekarzami trener Łuszczek — Edward Budny, kontuzja choć bolesna nie była groźna. Trener nadal bardzo chwali swojego podopiecznego: „Ogromne powodzenie i sukcesy ubiegłej zimy nie zmieniły jego. Jest nadal skromny, zdyscyplinowany i bardzo ambitny. Trzeba tylko uważać, aby zbyt ostro nie trenował”.

Najlepszy biegacz ostatnich narciarskich mistrzostw świata, przebiegł podczas lata 4 tys. km, z czego na nartach, na austriackim lodowcu Dachstein, ponad 1 tys. km.

W najbliższych dniach, pod wodzą trenera E. Budnego, kilku młodych biegaczy udaje się na śnieżne treningi do Kiruny. Właśnie w tym mieście, Józef Łuszczek wygrał ostatniej zimy z całą czołówką świata bieg na 30 km, na dyst. 15 km był drugi, czym jeszcze raz udowodnił, że jego dwa medale zdobyte w Lathi nie były dziełem przypadku.

Obok Łuszczka, do Kiruny jedzie 18-latek, utalentowany Ryszard Budz (Podhale Nowy Targ) oraz 19-letni Jan Piela (ŁKS Klimczok Bystra) i Andrzej Frliej (Srublarnia Zywiec).

Jeszcze przed zimową olimpiadą w Innsbrucku w 1976 r. nikt o nim nie słyszał. Billy Koch, zdobywając srebrny medal w biegu na 30 km, stał się sensacją igrzysk, fachowcy narciarscy wrzócili mu wielką przyszłość.

W sezonach poolimpijskich Koch nie potwierdził jednak swej klasy. Na ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Lathi zajmował dalekie miejsca (15 na 15 km i 33 — na 30 km), które uzasadnił tak: „Po olimpiadzie w Innsbrucku brak było porozumienia między mną, a moim trenerem i straciłem praktycznie cały sezon. Zaniedbania treningowe odbiły się natychmiast na wynikach. Termin igrzysk olimpijskich w Lake Placid w 1980 r. już niedaleko i Billy Koch wziął się do pracy treningowej, jak nigdy dotychczas. Przygotowania do tegorocznego sezonu rozpoczął bardzo wcześnie, w Szwajcarii, gdzie budował fizyczne i kondycyjne podstawy formy. — Trenuję więcej niż przed dwoma laty i chciałbym powtórzyć sukcesy z Innsbrucka. Chciałbym, lecz czy mi się uda, trudno powiedzieć. Bieg narciarski to trudna i złożona konkurencja, dlatego trudno coś prorokować — powiedział Koch.

W Szwajcarii trenowali również w tym okresie narciarze klasyczni gospodarzy oraz Francuzi. Wyraźni są oni z uznaniem o zapale treningowym Kocha, który w okresie przygotowawczym najchętniej jeździł na rowerze i nartorolkach. — Jednak najbardziej lubię biegać na nartach i nie zamierzam zmieniać miejsca zamieszkania” — brzmiała zdecydowana odpowiedź pani Agnes Maiera.

# Wioślarze NRD bezkonkurencyjni

## Brazowy medal dwójki ze sternikiem

(P) Sukcesem polskiej dwójki ze sternikiem (Adam Tomasiak, Grzegorz Nowak, sternik Ryszard Kubiak) zakończył się start w finale wioślarskich mistrzostw świata, odbywających się na jeziorze Karapiro w Nowej Zelandii. Polacy wywalczyli brązowy medal w czasie 7:33,73. Zwyciężyła osada NRD (Jurgen Pfeiffer, Gerj Uebeler, st. Olaf Beyer) — 7:27,43, przed CSRS (Karel Meitz, Karel Neffe, st. Jirzi Ptak) — 7:30,49.

Podobnie jak dzień wcześniej w konkurencjach kobiecych na torze dominowali wioślarze NRD, którzy zdobyli 5 złotych i dwa srebrne medale. Jedynie w dwójce podwójnej zawodnicy NRD nie stanęli na podium. 34 tys. widzów obserwowało stojące na wysokim poziomie wyścigi finałowe, których ozdobą była rywalizacja jedynie. Zakończyła się ona pewnym, choć nieoczekiwanym zwycięstwem 25-letniego Petera Michaela Kolbe (RFN). Zawiodł główny faworyt tej konkurencji, Fin Pertti Karpinen, który przybył na metę na ostatniej pozycji. Oto medalisci:

**KOBIECY**  
Jedynka: 1. Christiana Hahn Scheiblich (NRD) — 4:12,29, 2. Anna Kondrasina (ZSRR) — 4:14,23, 3. Marianna Fekete-Meier (Węgry) — 4:16,21; Dwójka podwójna: 1. Bułgaria (Ocelowa — Jordanowa) — 7:00,92, 2. W. Brytania — 7:03,68, 3. Francja — 7:06,32; Jedynka: 1. RFN (Peter — Michael Kolbe) — 7:06,01, 2. NRD — 7:08,35, 3. Jugosławia — 7:09,82; Dwójka bez sternika: 1. ZSRR (Preobrażski, Kuzniecow, Dolinin, Nemtrow) — 6:19,16, 2. NRD — 6:19,82, 3. W. Brytania — 6:26,28; Dwójka podwójna: 1. NRD (Dreifke, Bubert, Winter,

4:01,94, 2. ZSRR — 4:04,10, 3. USA — 4:04,77;

Dwójka bez sternika: 1. NRD (Steindorf — Buegel) — 4:02,65, 2. Kanada — 4:02,87, 3. Holandia — 4:05,38;

Czwórka podwójna: 1. Bułgaria (Bażkowa, Nakowa, Spasowa, Bonczewa, S. Eftimowa) — 3:31,16, 2. RFN — 3:32,58, 3. ZSRR — 3:33,30;

Czwórka ze sternikiem: 1. NRD (Niesser, Noack, Skorupski, Sandig, st. Wenzel) — 3:48,47, 2. USA — 3:52,42, 3. Rumunia — 3:53,92;

Osemka: 1. ZSRR — 3:22,0, 2. NRD — 3:26,12, 3. Kanada — 3:28,39;

**MĘŻCZYŹNI**  
Czwórka ze sternikiem:

1. NRD (U. Diebner, Dohn, W. Diebner, Wendisch, St. Gregor) — 6:30,25, 2. RFN — 6:31,56, 3. Bułgaria — 6:37,06;

dwójka podwójna: 1. Norwegia (F. Hansen, R. Hansen) — 6:51,23, 2. W. Brytania — 6:53,67, 3. Szwajcaria — 6:58,43;

dwójka bez sternika: 1. NRD (B. Landvoigt, J. Landvoigt) — 7:00,92, 2. W. Brytania — 7:03,68, 3. Francja — 7:06,32;

Jedynka: 1. RFN (Peter — Michael Kolbe) — 7:06,01, 2. NRD — 7:08,35, 3. Jugosławia — 7:09,82;

czwórka bez sternika: 1. ZSRR (Preobrażski, Kuzniecow, Dolinin, Nemtrow) — 6:19,16, 2. NRD — 6:19,82, 3. W. Brytania — 6:26,28;

czwórka podwójna: 1. NRD (Dreifke, Bubert, Winter,

3. Ludomir Parafianowicz (KKS Katowice).

# Józef Łuszczek wznowił treningi

(A) Mistrz świata w biegach narciarskich Józef Łuszczek wznowił treningi po 12 dniach przerwy spowodowanej kontuzją (zapalenie ścięgna). Jak powiedział po konsultacjach z lekarzami trener Łuszczek — Edward Budny, kontuzja choć bolesna nie była groźna. Trener nadal bardzo chwali swojego podopiecznego: „Ogromne powodzenie i sukcesy ubiegłej zimy nie zmieniły jego. Jest nadal skromny, zdyscyplinowany i bardzo ambitny. Trzeba tylko uważać, aby zbyt ostro nie trenował”.

Najlepszy biegacz ostatnich narciarskich mistrzostw świata, przebiegł podczas lata 4 tys. km, z czego na nartach, na austriackim lodowcu Dachstein, ponad 1 tys. km.

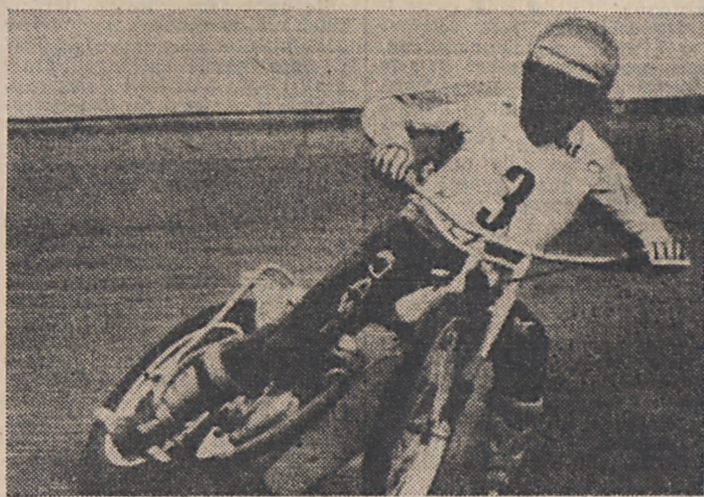
W najbliższych dniach, pod wodzą trenera E. Budnego, kilku młodych biegaczy udaje się na śnieżne treningi do Kiruny. Właśnie w tym mieście, Józef Łuszczek wygrał ostatniej zimy z całą czołówką świata bieg na 30 km, na dyst. 15 km był drugi, czym jeszcze raz udowodnił, że jego dwa medale zdobyte w Lathi nie były dziełem przypadku.

Obok Łuszczka, do Kiruny jedzie 18-latek, utalentowany Ryszard Budz (Podhale Nowy Targ) oraz 19-letni Jan Pi

Po sezonie żużlowym

Warto brać przykład z Duńczyków

WALDEMAR CHLEBOWSKI



(A) Ole Olsen zapowiedział, że kończy występy w lidze angielskiej i wraca na stałe do Danii.

Wzrosła w ostatnich latach popularność sportu żużlowego w świecie. Oprócz reprezentantów krajów, w których dyscyplina ta rozwijała się w początkach swego istnienia (USA, Australia, Wielka Brytania) oraz tych, w których uprawiana jest od dawna (Szwecja, Polska, ZSRR, RFN), w imprezach międzynarodowych biorą obecnie udział również zawodnicy z Danii, Finlandii, Włoch, Holandii, Norwegii, Austrii, Bułgarii, Jugosławii, Węgier, Rumunii i NRD.

Wzrosła w ostatnich latach popularność sportu żużlowego w świecie. Oprócz reprezentantów krajów, w których dyscyplina ta rozwijała się w początkach swego istnienia (USA, Australia, Wielka Brytania) oraz tych, w których uprawiana jest od dawna (Szwecja, Polska, ZSRR, RFN), w imprezach międzynarodowych biorą obecnie udział również zawodnicy z Danii, Finlandii, Włoch, Holandii, Norwegii, Austrii, Bułgarii, Jugosławii, Węgier, Rumunii i NRD.

Stanisław Szyszło nie żyje

(P) Smutna wieść rozszedła się po Warszawie w ub. sobotę — zmarł Stanisław Szyszło, działacz sportowy, jakim mało. Całe niemal swe życie poświęcił społecznej pracy w sporcie. Działalność sportową, szczebel sportowej władzy, historyczne znaczenie mają jego osiągnięcia w sporcie dziecięcym i młodzieżowym.

Przez kilka lat przekonywał kogoś było trzeba, wreszcie w 1955 roku mieliśmy pierwsze wydanie imprezy, która rozrosła się do niebywałych rozmiarów. Dziś 4-bój dziecięcy jest uprawiany przez dziecięce szkoły podstawowych w Azji, Europie i Ameryce. Co roku, za każdym razem w innym kraju — odbywa się finał imprezy zainicjowanej przez Stanisława Szyszłę.

Bogaty sezon tenisa stołowego

(A) Interesujące zapowiedziały się najbliższe starty międzynarodowe polskich tenisistów stołowych. W listopadzie czeka naszych reprezentantów cztery ważne występy. Najważniejszą imprezą będzie mecz i liga europejskiej (8.XI) z Austrią we Wrocławiu. Przed Polakami rysuje się w tym sezonie realna szansa awansu do „superligi”. Trener kadry Zdzisław Derdóń na mecz z Austriakami wyznaczył następującą skład: Jolanta Szatko, Stanisław Fraczyk, Leszek Kucharski i Stefan Dyrzyca. Austria pokonała niespodziewanie wysoko Bułgarię 5:2 i zajmuje 3 pozycję w tabeli. Polska natomiast do dwóch zwycięstw 7:0 prowadzi w rozgrywkach. Serię wielkich turniejów międzynarodowych zapoczątkują międzynarodowe mistrzostwa Francji w Paryżu (10-12.XI). W Paryżu wystąpią — Andrzej Grubba i Andrzej Jakubowicz. Dwójką ta, wraz z Jolantą Szatką i Weroniką Sikorą reprezentować będzie Polskę także w międzynarodowych mistrzostwach Jugosławii (16-19.XI — Borowo).

Wszystkie kolejne imprezy dziecięce to skutek uporu p. Stanisława, który jednocześnie myślał i o starszych. On to zainicjował 5-bój drużynowy „Sztandaru Młodych”, rozkłębiła się też działalność komisji młodzieżowej PZLA, w której dziełnie współpracowali z p. Szyszłą Henryk Janowski i Józef Wiernicki. Polska lekkoatletyka młodzieżowa stała się dla Europy wzorem. Zmieniła wstępną część zamierzonego celu. Postęp w dziedzinie sportu jest zjawiskiem naturalnym. Nasz speedway, odcięty od producentów, nie może za nim nadążyć. Do Andrii daleko i płacić trzeba dołarami. Czeskosłowacy natomiast — pechowio się składa — są naszym rywalem w tej dyscyplinie sportu. Czy naprawdę jest to sytuacja bez wyjścia?

Polscy hokeiści wyjechali do Finlandii

(P) W sobotę późnym wieczorem na pokładzie promu „Gryf” odplynęła do Helsinek ekipa polskich hokeistów. Którzy w poniedziałek i wtorek rozegrają w Finlandii dwa spotkania z reprezentacją tego kraju. Ostatnie pod wodzą trenera Jaroslawa Bartonia wyjechało 18 hokeistów, gdyż Andrzej Słowakiewicz uległ kontuzji w czasie ostatniego meczu pucharowego Podhala w Bukareszcie.

Puchar Anglii w futbolu kobiecym

Pilka nożna staje się w Anglii sportem... kobiecym. Do rozgrywek piłkarskiego Pucharu Anglii w konkurencji pań zgłosiły się w bieżącym sezonie 134 zespoły. Futbolistki z Wysp Brytyjskich nie ograniczają się do rywalizacji krajowej. Niedawno angielska jedynostawka rozegrała w Southampton mecz z zespołem Belgii, wygrywając 3:0.

Od poniedziałku — 6. 11.

do niedzieli — 12. 11.

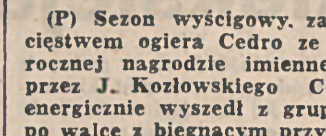
- 6-7. HOKEJ NA LODZIE. Lappeenranta, Helsinki, Finlandia — Polska;
6-12. TENIS. Sztokholm. Hongkong, Bogota. Turnieje Grand Prix;
8. TENIS STOŁOWY. Wrocław, Polska — Austria (euroliga);
8-12. PIŁKA RĘCZNA. Katowice. Puchar Śląska (kobiety);
10-12. BOKS. Warszawa. Turniej im. Feliksa Stamma;
10-12. TENIS STOŁOWY. Paryż. Międzynarodowe mistrzostwa Francji;
11-12. GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA. Madryt. Mistrzostwa Europy;
12. HOKEJ NA LODZIE. Nowy Targ, Podhale. Steaua Bukareszt (mecz ćwierćfinałowy o Puchar Europy).

Nowa gwiazda brazylijskiej piłki

Brazylijscy kibice mają nowego idola. „Nowego” w pełnym słowa znaczeniu. Piłkarz ten bowiem nie zdołał nawet zakwalifikować się do 40-osobowej kadry „Mundial-78”, a jego nazwisko do niedawna rzadko trafiało na łamy prasy. Dziś Zenon jest sławny, a fachowcy wróżą mu wielką karierę. Zenon przyczynił się w dużym stopniu do zdobycia przez klub Guarani tytułu mistrza Brazylii. Jest on rozgrywającym swej drużyny i głównym jej strategiem. Potrafi doskonale spełniać rolę tzw. plastru, o czym przekonało się już wielu znakomych piłkarzy Brazylii godnym następcą Rivellino...

Z toru wścigowego

Mieczysław Melnicki dzokejem roku



(P) Sezon wścigowy zakończony został efektywnym zwycięstwem ogiera Cedro ze Stajni Strzegom w ostatniej tegorocznej nagrodzie imiennej. Konsekwentnie przeprowadzony przez J. Kozłowskiego Cedro na 150 m przed celownikiem energicznie wyszedł z grupy i ukończył wyścig na I miejscu po walce z biegnącym przy bandzie Jerotem.

Nasz faworyt, zdobywca Nagrody „Życia Warszawy”, ogier Ile de Nord (pod dzokejem Ochokim) szedł „łepo” w dystansie, poprawiał pozycję „dużym kołem” i ruszył szybciej dopiero w połowie prostej. W końcówce zabrakło mu jednak sił i zajął z trudem III miejsce, o łeb przed mocno nacierającym „od pola” Steffenem. Nagrodę Negativa dla 3-letnich arabów wygrał powoszekny faworyt, ogier Bajazet ze Stajni Libertowo, dołączając w ten sposób do czołwki rozniarki. W ostatnim biegu sezonu, tj. handicappowej gonitwie na 2.000 m, bardzo wartościowe zwycięstwo odniósł ogier Danos, dosiadany przez A. Warszawskiego. Nikt nie przypuszczał początkowo, iż trenerowi Molendzie uda się tak dalece poprawić pozycję tego konia. Warto odnotować na zakończenie, że po gonitwach niedzielnych, pełniący od 12 lat w zoworow swą funkcję, siedziastar Jerzy Elias, został uhoronorowany pamiątkowym medalem PTWK. J. Elias właśnie w niedzielę przekroczył 6.500 oficjalnych gonitw w karierze.

Jak to na wścigach ładnie

Przycałował mnie od czasu do czasu wścigi konne są niepowtarzalną atmosferą, przyciągają się przede wszystkim twarzą ludzi, podstuchaniem, co mówili, jak się zachowywali. Najmniej obchodziły mnie konie. Dopóki nie obstarwiłem pierwszego w życiu „porządku”, uszytkie były dla mnie jednokowe, przebieg gonitw mało mnie obchodził. W tym roku spędziłem na Stuzewcu kilkanaście dni wścigowych. Zadebiutowałem jako gracz. Sterczałem przy sianie okalającej padok, takswaltem wzrokiem oprowadzane przed biegiem konie, biegiem do kas, aby zdążyć przed dzwonkiem. Potem, gdy bomba poszła w górę, oczekiwałem niecierpliwie na start. Kiedy zaś konie wystartowały, stawałem na lawce, wypatrując, jak biegną moi faworyci.

Nie zauważyłem nawet, jak sam zacząłem podrykiwać wścigowe zawołania: „dawaj, sędzi, dawaj”, „dawaj, sędzi, dawaj”. Najpierw, nie miało, a potem wspólnie z innymi. A kiedy zdarzało się, że wyciopywane przeze mnie konie przyszyły „o kawał” albo „o pół pola”, nie kryłem swego zadowolenia i szczydłem ze wszystkich, którzy nie brali ich pod uwagę.

Właścicielka ocena koni na padoku ma w typowaniu duże znaczenie. Po czym rozpoznaj, w jakiej są formie? Przyglądam się stawce i obstarwiem dobrze zbudowane, te o mniejszych wymiarach odrzucam. Za chwile ten najmniejszy zwycięzca finiszu. Mówią mi: w arabach uszytkie jest molilne. Arab ma prawo raz być pierwsi, raz ostatni. Jeśli arab opozszytujemy trzymamy, to jest dobrze przygotowany. Jeśli ogon mu wiszi, z formą coś nie bardzo.

WYNIKI GONITW

Sobota — 4.X. Gon. I — Dolomiti, Zawierucha, tot. 28; fr. 24, 28; porz. 55; Gon. II — Bizant, Ostacek, tot. 44; fr. 24, 24; porz. 54; Gon. III — Ormont, Murga, Dzielnieta, tot. 62; fr. 30, 34, 32; porz. 208; tr. 57; Gon. IV — Euros, Dementi, Olok, tot. 538 (I); fr. 74, 70, 46, 63; porz. 716; tr. 7,392; Gon. V — Bajazet, Reg, tot. 32; fr. 50, 32; porz. 76; tr. 3,284; Gon. VIII — Cadyk, El-bana (Gobelin wycofany), tot. 40; fr. 116,30; porz. 274; tr. 2,312.

Sport zaczyna się w gminnej szkole

Przed kilkunastu dniami Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu oraz Ministerstwo Oświaty i Wychowania zawarły istotne porozumienie, którego efektem był opublikowany już dokument „System współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży”. Istnieje powszechne przekonanie, że porozumienie obu resortów powinno mieć bardzo korzystne znaczenie dla kultury fizycznej dzieci i młodzieży, a także polskiego sportu.

Mariana Renke. Kierownicy obu resortów rozszerzyli informacje zawarte w dokumencie i wyjaśnili wątpliwości, zgodnie podkreślając, że oczekują po nowym systemie korzystnych efektów. Wspólne działania MOiW i GKFFIS oraz innych instytucji, zajmujących się sportem i wychowaniem fizycznym, ujednolicenie systemu imprez, ocen i selekcji, powinno stworzyć pomyślniejsze warunki dla rozwoju wychowania fizycznego i sportu.

ma na celu właściwą selekcję. Zawodom towarzyszyć będą sprawdziany i testy, które łącznie z wynikami sportowymi stworzą obiektywną prognozę dalszego rozwoju sportowego talentu. Pozostała młodzież, nie posiadająca predyspozycji sportowych, znajdzie w nowym systemie okazję do wszechstronnego rozwoju fizycznego.

Najświetniejszy tor starego Rzymu

Już za królów odbywały się w Rzymie wścigi wożowe i konne. Wozowe miały jakoby ustanowić Romulus. Najświetniejszy tor starożytny, jak obypływali oklaskami zwycięskiego woźnicę — trudno sobie wyobrazić. Najdłuższy bieg gonów dostarczał Syrcylii, Kappadoeyi, Hiszpanii, Afryki oraz kraj Hirpinów, starożytny szczer Samitów, zamieszkiwany tereny między Kampanią a Apulią. I wówczas już trokultuwie zapisywano rodowód, utek i imię konia. Podczas wścigi oczy wszystkich zwracały się szczególnie na lewego konia lejącego, któremu przypadało najcięższe zadanie przy każdorazowym zakręcie około mety. Zawadzenie bowiem o metę, lub nagły przestarcz rumaka, narząły na największe niebezpieczeństwo wóz i woźnicę.

Przewodniczący, siedząc na balkonie, dawał znak rozpoczęcia wścigi, wznosząc na tor białą tkaninę. Wścigom przygrywała orkiestra. Zaprzęgi wścigowe ustawiły się przed szrankami po prawej stronie portalu wścigowego, przebiegały po prawej stronie spiny, przy mecie zaurawcały na tor lewy od spiny i tym trybem siedmiokróć plac objeżdżały. Równocześnie puszczano zawyżacz cztery rydwanu. Zwycięzca zostawał ten, który po ostatnim obiegu przekroczył znak kreda zakreślony na ziemi. Za czasów rzymskich odbywały się dziesięć lub dwanaście wścigi. Pod radami Kaliguli liczba ich wzrosła do 24 i taką już pozostała. Prawdopodobnie długość toru wynosiła 600 metrów. Stąd wynika, że ścigający przemierzał 14 razy trasę, a więc odległość rowną 8,4 kilometrów. T. Kos.

Młodzi hokeiści pokonali NRD

(A) W rewanżowym meczu hokejowych reprezentacji juniorów Polski i NRD, rozegranym w Bytomiu, kolejne zwycięstwo odnieśli Polacy 6:4 (21, 13, 3:0). Bramki zdobyli: dla Polski — Andrzej Świątek, Marek Bomba oraz Józef Palichleb i Mirosław Dinter — po 1. dla NRD Wolfgang Schabe, Józef Bater, Helmut Winkler i Hans Broske.

Zwycięstwo zapaśników stołecznej Gwardii

(A) 4.XI zakończył się w Rzeszowie finałowy turniej zapaśniczy o drużynowe mistrzostwo Polski w stylu wolnym w kategorii seniorów. Turniej przyniósł zwycięstwo zapaśnikom stołecznej Gwardii. Gwardia, która już w pierwszym turnieju w Warszawie straciła tylko 1 pkt. — okazała się w turnieju rzeszowskim jeszcze lepiej przygotowana, odnosząc komplet zwycięstw.

Wycięstwo zapaśników stołecznej Gwardii

(A) 4.XI zakończył się w Rzeszowie finałowy turniej zapaśniczy o drużynowe mistrzostwo Polski w stylu wolnym w kategorii seniorów. Turniej przyniósł zwycięstwo zapaśnikom stołecznej Gwardii. Gwardia, która już w pierwszym turnieju w Warszawie straciła tylko 1 pkt. — okazała się w turnieju rzeszowskim jeszcze lepiej przygotowana, odnosząc komplet zwycięstw.

System imprez sportowych oprócz ujednolicenia środków i uzgodnienia szkolenia



ZESWIATA-ZESWIATA-ZESWIATA-ZESWIATA

CO I GDLZIE

ONZ A TRZECI ŚWIAT

Od stałego korespondenta MACIEJA SŁOTWINSKIEGO

Nowy Jork, 5 listopada

(A) Obietnice... niecierpliwie. Tym dwoma słowami stręcić by można to, co dzieje się na XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w zakresie tematyki gospodarczej.

Przypomnijmy, że od jesieni 1977 roku fiaskiem zakończyły się starania o utworzenie funduszu, którym finansowano by zintegrowany program subwojewódzki.

Specjalna sesja UNCTAD dla umozliwienia długim najbiedniejszym krajom świata, zakończyła się również fiaskiem. I ostatnie, ale nie najmniej ważne: przemysłowe kraje świata kapitałistycznego nie wykonały swych zobowiązań w zakresie transferu środków finansowych do regionów zacofanych naszego globu.

Kiedys mówiono się o przekazywaniu jednego procenta produktu narodowego brutto tych krajów na te cele. ONZ wykazując trzeźwość apelowała o przyznanie przynajmniej 0,7 proc. w rzeczywistości, kraje uprzemysłowione Zachodu zdobywają się tylko na przekazywanie 0,27 proc. (USA zaledwie 0,1 proc. swego PNB czyli Produktu Narodowego Brutto) do dyspozycji krajom rozwijającym się.

Wyraża się pogląd, że uwagę należy skoncentrować raczej na mechanizmach, które mogłyby przyspieszyć rozwój krajów ubogich.

Na bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego trwają więc negocjacje w sprawie rezolucji, nakreślającej cele i mechanizmy strategii gospodarczej wobec Trzeciego Świata w kolejnej „dekadzie rozwoju”. Rezolucja ta będzie ostatecznie zaakceptowana na początku 1980 r., w czasie specjalnej sesji ONZ na Filipinach, poświęconej sprawom międzynarodowej współpracy gospodarczej z szczególnie uwzględnieniem krajów rozwijających się.

W pierwszych dwóch dekadach, w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, chodziło o przyspieszenie rozwoju Trzeciego

Państwa socjalistyczne są też przeciwnie ustalaniu fikcyjnych „wskaźników”. Podkreślamy w dyskusji w drugim Komitecie (Ekonomicznym) sesji, że trzeba w krajach Trzeciego Świata dążyć do szybkiego rozwoju ekonomiczno-społecznego, tzn. do podstawowych reform, jak np. reforma rolna.

Przypomnienia wymaga również od dawna wysuwana przez kraje socjalistyczne teza o nierozłączności gospodarki i polityki. Kraje socjalistyczne pragną, aby i ta znalazła się w wytycznych co do strategii rozwojowej Trzeciego Świata na lata osiemdziesiąte.

Dodajmy, że w dyskusji w Komitecie ekonomicznym sesji, w grupie krajów rozwijających się występuje coraz wyraźniejsza polaryzacja stanowisk. I tam jest przeciwieństwo na najuboższych (roczny dochód narodowy na osobę poniżej 100 dolarów).

Wieloletnia polityka „antyciała”. Uodporniły się organizmy gospodarcze, strach mijał i dziś negocjacje są znacznie trudniejsze.

Gdy w 1974 r. uchwalono deklarację i program akcji w zakresie nowego międzynarodowego układu gospodarczego, mówiło się wówczas także o koniecznych zmianach w Sekretariacie Generalnym ONZ, aby w jego strukturze pojawiła się dbałość o potrzeby Trzeciego Świata.

Podkreśla on również, że już takie kroki, jak zmniejszenie tempa inflacji na Zachodzie czy odrzucenie protekcyjnych tendencji byłoby dopięciem do rozwoju Trzeciego Świata.

Podkreśla on również, że już takie kroki, jak zmniejszenie tempa inflacji na Zachodzie czy odrzucenie protekcyjnych tendencji byłoby dopięciem do rozwoju Trzeciego Świata.

Ingerencja Pekinu w sprawę Etiopii

ADDIS ABEBA (PAP). Etiopska Agencja Informacyjna (ENA) przekazała informację o bezprecedensowej ingerencji Pekinu w sprawę wewnętrzną niezależnych państw afrykańskich.

Ten prowokacyjny akt — stwierdza ENA — pokazuje nie tylko rozmiar reakcyjnej zmoty kierownictwa chińskiego z kontrowersyjnymi grupkami rozłamowcami, ale stawia również pod znakiem zapytania stosunki między Etiopią i Chinami.

(P)

W paryskim karnecie

Choroba „zielonych”

Od stałego korespondenta LESZKA KOŁODZIEJCZYKA

Paryz, w listopadzie Dolar zyskał w ub. tygodniu niechlubną palmę pierwszeństwa na czołwach francuskich dzienników. Jak z placu boju, tak ze światowych giełd dochodziły komunikaty o sytuacji zdrowotnej amerykańskiej waluty.

ryjskiej giełdzie do 4,27 franków francuskich, w Frankfurcie do 1,86 DM, w Zurychu do 1,60 franka szwajcarskiego.

W weekend wszystkie giełdy zachodnioeuropejskie świecą. Rozpoczynają się tydzień przedwzrostu, czy i na ile oraz na jak długo ostatni zabieg prezydenta Cartera przyniesie zaufanie finansiers zachodnioeuropejskiej i japońskiej do amerykańskiej waluty?

Jeśli trudno dziś bawić się w prorocтва co do sytuacji dolara, to przynajmniej pokusić się warto o przytoczenie powodów, które sprawiły ostatnią burzę monetarną.

Nieobliczalny spadek dolara mieszał również szczył zachodnioeuropejskim zwolennikom powołania od nowego roku własnego regionalnego systemu walutowego w ramach EWG.

Ci, którzy w przeddzień święta umarli zagrał na rezurekcie dolara, obudzili się w Zurychu i przeszło 5 proc. bezgatsi. W czwartek, 2 listopada kurs dolara podniósł się na pa-

Ameryce był zdolny taką wymiarnalność w rzeczywistości zagwarantować.

Ameryce był zdolny taką wymiarnalność w rzeczywistości zagwarantować. Trzymało to przez około 15 powojennych lat, dopóki odbudowana gospodarka zachodnioeuropejska i japońska nie zdołały skumulować pokazywanych rezerw amerykańskiej waluty.

Cały ten system ma trzy następstwa: — po pierwsze: stwarza krajowi emitującemu walutę rezerwową (w tym wypadku dolara) możliwość spłacania bez ograniczeń swoich zadłużeń, a zatem tworzenia chronicznego deficytu;

— po drugie: waluta rezerwowa jest skupowana przez kraje wierzycielskie, a ten skup powoduje inflację, ponieważ potem w oparciu o tę walutę, poszczególne banki emisyjne wypuszczają własny pieniądź narodowy;

— po trzecie: ponieważ te skupione dewizy nie wchodzi w obieg pieniężny kraju, w którego posiadaniu się znajdują, albo innymi słowy, nie wchodzi w narodowy obrót pieniężny, powracają przeto natychmiast do swojego miejsca pochodzenia i w ten sposób powodują, że Stany Zjednoczone nie miewają nigdy kłopotów ze swym bilansem płatniczym, jakkolwiek pogrążone są w chronicznym deficycie.

Podsumowanie tego wszystkiego zmierza do następujących wniosków: system „gold exchange standard” pociąga za sobą trzy podstawowe następstwa: stały deficyt płatniczy USA, inflację w krajach wierzycielskich, a w końcu rozpad międzynarodowego systemu monetarnego.

KINA

Bałtyk — „Halo Szpicbródka” prod. pol. lat 15, godz. 9.30, 15.30 i 17.30. „Joseph Andrews”, prod. ang. lat 15, godz. 11.30, 13.30 i 19.30.

Pokolenie — „Jeździec bez głowy”, prod. ZSRR, b/o, godz. 9, 11 i 13. „Jak car Piotr Ibrahima swatał”, prod. ZSRR, b/o, godz. 15.

Wystawy Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa p.n. „I prezentacja portretu współczesnego” — główny organizator BWA.

WYSTAWY

Dom „Gaski” i Dom „Esterki” — Ekspozycja twórczości artystycznej Jana Bedryska z Poznania oraz galeria E — portret w rysunku Wandy Zalewskiej-Macedońskiej.

DIJYBURY APTEK

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucyj 5. Doradza pomoc internistyczna — Ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Kochanowskiej.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie ratunkowe kolejowe 296-15, pogotowie gazowe w godz. 7-15 (517-17) w godz. 23-7 (224-30).

BIAŁOBRZEGI

Kino „Piliła” — „Diabli mnie obiora”, prod. franc., lat 15, godz. 16 i 18.

DRZEWICA

Kino „Snieżka” — „Dziwczęta z Nowolipki”, prod. pol. lat 12, godz. 18.

GROJEC

Kino „Odra” — „Wódz Indian Tecumseh” prod. NRD, b/o, godz. 15.

GARBATKA

Kino „Las” — „Inny mężczyzna, inna szansa”, prod. franc. lat 15, godz. 17 i 19.

ILZA

Kino „Zamek” — „Mandingo”, prod. włoskiej, lat 15, godz. 19.

JEDLINA LETNISKO

Telefony: apteka 48, izba porodowa 38, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 25, postój taksówek 53, urząd gminny 91, straż pożarna 8.

KOZIENICE

Kino „Znicz” — „Alcja ucieka po raz ostatni”, prod. franc., lat 15, godz. 17 i 19.

LIPSKO

Kino „Szarotka” — „Zaułek dziecięcy”, prod. meksyjski, lat 18, godz. 17 i 19.

NOWE MIASTO

Kino „Piliła” — „Okragły tydzień”, prod. pol., b/o, godz. 17 i 19.

MOGIELNICA

Kino „Zwycięstwo” — „Ale Heba”, prod. ZSRR, b/o, godz. 17 i 19.

PIONKI

Kino „Chemik” — „Wyspa skarbów”, prod. franc.-włosk., lat 12, godz. 17 i 19.

TELEFONY

posterunek MO 61, pogotowie ratunkowe 99, straż pożarna 98, apteka 228, dom kultury 472, urząd miasta i gminy 427, ośrodek zdrowia 23, izba porodowa 317.

SKARYSZEW

Telefony: apteka 13, posterunek MO 77, straż pożarna 25, ośrodek zdrowia 11, urząd miasta i gminy 88.

SZYDŁOWIEC

Kino „Górnik” — „Osad”, prod. pol., lat 15, godz. 16, 18 i 20.

WIERZBICA

Kino „Venus” — „Śmierć prezydenta”, prod. pol. lat 12, godz. 18.

WARKA

Kino „Przyjaźń” — „Profesor Wileczur”, prod. pol., lat 12, godz. 17, 19 i 21.

ZWOLEN

Kino „Świt” — „Wyspa skazańców”, prod. meks., lat 18, godz. 17 i 19.

Regionalny program radiowy

Program lokalny nadawany jest na falach średnich 188, 230, 238 m oraz na UKF 70,49 MHz w godz. 6.45-7.30 i 16.40-17.00 natomiast w godz. 7.30-17.00-18.00 — sygnał na UKF 70,49 MHz.

RADIO

Wład.: 6.00 7.00 8.00 9.00 10.00 11.00 12.05 15.00 16.00 21.00 22.00 23.00 5.05-6.00 Zieleno Studio 6.00-9.55 Sygnały dnia 8.55 Huta Katowice

Program I

16.40 18.40 — Aktualności dnia 16.50 — „Prosto z zagrody” — aud. Z. Wierciak 17.00 — Muzyka 17.05 — „Hanezka Chanson” — aud. archiwalna J. Butwili 17.35 Felieton B. Honia 17.45 — Przejście do kolejnej listy przebojów.

Program II

15.30 Program dnia 15.35 Nowoczesność w domu i w zagrodzie 16.00 Język niemiecki — kurs podstawowy lek. 6 16.25 Dla dzieci: Baśnie z bliska i daleka 16.55 Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL, zwołanego dla upamiętnienia 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Program nocny

0.00 Początek programu 0.15 Kalendarz Kultury Polskiej Wład.: informacje dla kierowców 0.01 2.00 3.00 Wład.: 1.00 5.00 0.12 1.05 2.06 3.06 — Noc z melodią i piosenką z Poznania 4.00 Sygnały dnia — pierwszej zmianie

Program III

Warszawa 66,47 MHz — przerwa konserwacyjna radiostacji w godz. 8.00-14.00 Wład.: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 18.30 22.00 0.50

Program IV

W godz. 8.00-13.15 przerwa konserwacyjna radiostacji Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55

Program oświatowy

12.45 TTR, RTSS — Hodowla zwierząt, sem. I 13.25 TTR, RTSS — Mechanizacja Rolnictwa 15.30 NURT — Nauki polityczne

Program II

15.30 Program dnia 15.35 Nowoczesność w domu i w zagrodzie 16.00 Język niemiecki — kurs podstawowy lek. 6 16.25 Dla dzieci: Baśnie z bliska i daleka 16.55 Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL, zwołanego dla upamiętnienia 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Program nocny

0.00 Początek programu 0.15 Kalendarz Kultury Polskiej Wład.: informacje dla kierowców 0.01 2.00 3.00 Wład.: 1.00 5.00 0.12 1.05 2.06 3.06 — Noc z melodią i piosenką z Poznania 4.00 Sygnały dnia — pierwszej zmianie

Program III

Warszawa 66,47 MHz — przerwa konserwacyjna radiostacji w godz. 8.00-14.00 Wład.: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 18.30 22.00 0.50

TELEWIZJA

6.50-8.00 Między innymi a dniem 6.50 Polityka dla wszystkich 8.05 Za kierownicą 8.40 Co kto lubi 9.00 „Z pleniemia cedru” 8.10 Fortepian i smyczki 9.30 Kwadrans akademicki 9.45 Utwory kameralne 10.35 Kiermasz płyt 11.00 Czerwony wiejski 11.30 Wiedziomierski odc. 11.30 Mainstream lat 70-ych 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Potwórka z rozrywką 13.50 „Eksplozja w katedrze” 14.00 Kraj-obraz polski w muzyce 15.05 Spiewa Grażyna Łobaszewska 15.20 W kregu jazzu 15.40 Trzy wersje tematu „Serce” 16.00 Życie prywatne 16.20 Muzykobranie 16.45 Nasz rok 78-ty 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Odkurzone przeboje 18.10 Polityka dla wszystkich 18.25 Czas relaksu 19.00 Dlaczego nie znamy języków obcych 19.35 Opera tygodnia „Kniaź Igor” 19.50 „Z pleniemia cedru” 20.30 60 minut na godzinie 21.00 Galeria artystów mistrzów... interpretacji 22.68 Gwiazda siedmiu wiecóworów — Alla Pugaczowa 22.15 Trzy kwadransy jazzu 22.30 „Dom” wiersze 23.05 Między dniem a snem.

Program I

16.00 Dziennik (kolor) 16.10 Obiektwy 16.30 Dzień dobry, tu telewizja (kolor) 16.55 Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL, zwołanego dla upamiętnienia 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Program II

15.30 Program dnia 15.35 Nowoczesność w domu i w zagrodzie 16.00 Język niemiecki — kurs podstawowy lek. 6 16.25 Dla dzieci: Baśnie z bliska i daleka 16.55 Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL, zwołanego dla upamiętnienia 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Program III

Warszawa 66,47 MHz — przerwa konserwacyjna radiostacji w godz. 8.00-14.00 Wład.: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 18.30 22.00 0.50

Program IV

W godz. 8.00-13.15 przerwa konserwacyjna radiostacji Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55

0.00 Początek programu 0.15 Kalendarz Kultury Polskiej Wład.: informacje dla kierowców 0.01 2.00 3.00 Wład.: 1.00 5.00 0.12 1.05 2.06 3.06 — Noc z melodią i piosenką z Poznania 4.00 Sygnały dnia — pierwszej zmianie

Program I

16.00 Dziennik (kolor) 16.10 Obiektwy 16.30 Dzień dobry, tu telewizja (kolor) 16.55 Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL, zwołanego dla upamiętnienia 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Program II

15.30 Program dnia 15.35 Nowoczesność w domu i w zagrodzie 16.00 Język niemiecki — kurs podstawowy lek. 6 16.25 Dla dzieci: Baśnie z bliska i daleka 16.55 Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL, zwołanego dla upamiętnienia 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Program III

Warszawa 66,47 MHz — przerwa konserwacyjna radiostacji w godz. 8.00-14.00 Wład.: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 18.30 22.00 0.50

Program IV

W godz. 8.00-13.15 przerwa konserwacyjna radiostacji Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55

Program oświatowy

12.45 TTR, RTSS — Hodowla zwierząt, sem. I 13.25 TTR, RTSS — Mechanizacja Rolnictwa 15.30 NURT — Nauki polityczne

Program II

15.30 Program dnia 15.35 Nowoczesność w domu i w zagrodzie 16.00 Język niemiecki — kurs podstawowy lek. 6 16.25 Dla dzieci: Baśnie z bliska i daleka 16.55 Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL, zwołanego dla upamiętnienia 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Program nocny

0.00 Początek programu 0.15 Kalendarz Kultury Polskiej Wład.: informacje dla kierowców 0.01 2.00 3.00 Wład.: 1.00 5.00 0.12 1.05 2.06 3.06 — Noc z melodią i piosenką z Poznania 4.00 Sygnały dnia — pierwszej zmianie

Program III

Warszawa 66,47 MHz — przerwa konserwacyjna radiostacji w godz. 8.00-14.00 Wład.: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 18.30 22.00 0.50

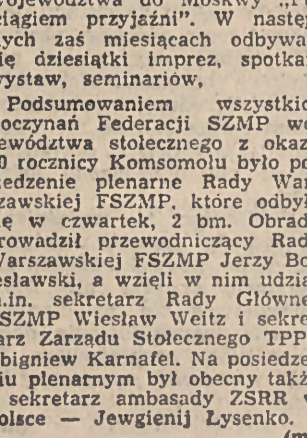
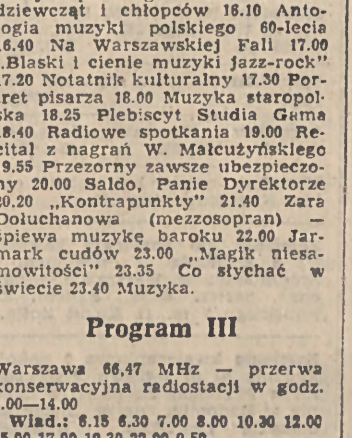
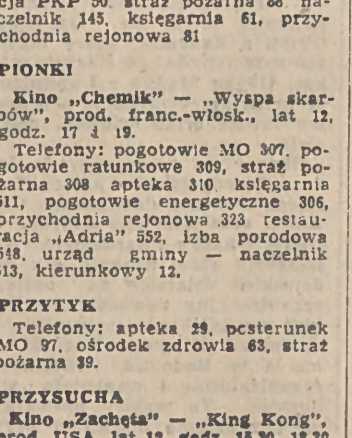
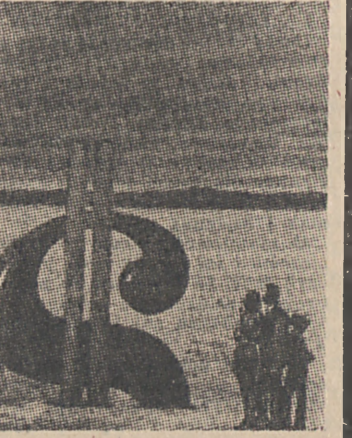
Program IV

W godz. 8.00-13.15 przerwa konserwacyjna radiostacji Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55

Plenum RW FSZMP

Jubileusz bratniej organizacji

Dużym wydarzeniem w życiu organizacji skupionych w Federacji SZMP jest 60 rocznica powstania Wszczęziwkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Organizację młodzieżową Warszawa i Moskwy łączą od lat serdecznie przyjaźń



# Dobre tempo w skupie zbóż i ziemniaków

Rolnicy woj. radomskiego w większości zakończyli już najpilniejsze prace polowe. Sytuacja ta spowodowała, że znacznie wzrosły dostawy zboża i ziemniaków do punktów skupu. Rolnicy z trzech gmin: Garbarka, Beisk Duży i Gowarczów w pełni wykonali roczne plany dostaw zboża. Nie wiele do wykonania pozostało rolnikom ze Zwolenia, Kozienic i Jastrzębia gdzie roczne zadania w skupie zbóż zaawansowano powyżej 80 proc. W przeciwnieństwie do przodu idącej gminy w tyle pozostają rolnicy z takich gmin jak m. in. Radzanów, Potworów, Przysucha, Zakrzew, Gielniów,

Przytyk i Borkowice gdzie dotychczas skupiono od 27 do 35 proc. planowanych ilości. Ogółem w woj. radomskim rolnicy dostarczyli do punktów skupu blisko kilka tys. t zbóż czyli ponad 65 proc. rocznych planów skupu.

W dobrym tempie przebiega także skup ziemniaków. Dotychczas osiągnięto poziom ponad 72 proc. planowanych ilości przy zdecydowanej przewadze ziemniaków jadalnych. Ilości skupionych od rolników ziemniaków mogłyby być jeszcze większe gdyby nie kłopoty transportowe a nawet okresowy brak odbiorców. Dobry urodzaj ziemniaków spowodował, że rozpoczęto nawet ich eksport.

(mz)

## „Szkłana sobota” radomskiej WSS

11 bm. w wolną sobotę listopada, będzie okazją pozbycia się z domu zbędnych opakowań szklanych. Radomska WSS organizuje w tym dniu 10 obwodowych punktów skupu butelek i słoików, w wszystkich dzielnicach miasta. Samochody skupujące opakowania ustawione zostaną przy ul. Komandorskiej i Sandomierskiej na „Ustroniu”, Wiejskiej, Grzybowskiej, Kusocińskiego, Dzierzynskiego, Tytoniowej, w Ryńku i Koźlej Górze.

(am)

## Nowa wystawa w Muzeum Okręgowym

6 bm. o godz. 17.30 otwarta zostanie w Muzeum Okręgowym w Radomiu wystawa „Malarstwo Artura Nacht-Samborskiego”. Spośród niedawno dostępnego dorobku niedościgniętego znakomitego artysty w radomskim muzeum można obejrzeć ok. 60 prac. Zbiór ten udekorowała dr Anieła Nacht-Lempicka z Krakowa.

Artur Nacht-Samborski urodził się w Krakowie w 1898 r. Studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych u prof. Wojciecha Weiss'a. Pobyt jego w Paryżu do wybuchu wojny w 1939 r. przyczynił się do wypracowania własnego, indywidualnego stylu. Niestety nie ocalały rysunki, szkice i obrazy z lat okupacji. Twórczość powojenna artysty była kontynuacją działań z lat trzydziestych.

Artur Nacht-Samborski był jednym z kolorystów, którzy odegrali ogromną i niepowtarzalną rolę w kształtowaniu sztuki polskiej. (m)

## Dni Filmu Radzieckiego

## Knapa na Piatnickiej

W ramach trwających Dni Filmu Radzieckiego 6 i 7 bm. w kinie „Hel” prezentowany będzie nowy, sensacyjny film „Knapa na Piatnickiej” reż. Aleksandra Fajncimera. Akcja filmu rozgrywa się w okresie NEP-u w środowisku przestępczym Moskwy. W mieście grasują bandy, które grabią sklepy i mordują ludzi. Walczy z nimi młoda władza radziecka a wśród niej również młody robotnik Klimow, który zgłasza się ochotniczo do milicji. W rolach głównych Gienadij Korolkow, Tamara Siemina i Gleb Strizjanow.

Filmy radzieckie prezentowane są również w dwóch innych, radomskich kinach. W kinie „Przyjaźń” wyświetlana jest komedia „Jak car Piotr Ibrahima swata” a w „Pokoleniu” — „Jeździec bez głowy” czyli radziecka ekranizacja znanej powieści dla młodzieży pod tym samym tytułem.

(mz)

## Śladem naszych artykułów

## Prowizoryczny parking

W związku z notatką „Wyboisty parking” z Urzędu Miejskiego w Radomiu otrzymaliśmy wyjaśnienie, z którego wynika, że nawierzchnia tymczasowego parkingu przy ul. Traugutta 31/35 podlegała w tym roku pięciokrotnej naprawie: 5 maja, 13 sierpnia, 20 i 21 września oraz 6 października br. Duży ruch na parkingu oraz liczne opady atmosferyczne spowodowały jednak, że prowizoryczna nawierzchnia ulegała częstej dewastacji. Ponieważ teren obecnego parkingu przeznaczony został pod budowę budynku Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, która rozpocznie się nie wcześniej jak w 1981 r., dotychczas placu nie utwardzono asfaltem.

Publikując te wyjaśnienia prezydenta miasta uważamy, że mimo wszystko należy zastanowić się czy nie warto zdecydować się na bardziej trwałe uporządkowanie obecnego placu parkingowego. Do 1981 r. przecież jeszcze trzy lata.

(mz)

# Jesienne sesje KSR w RZNS

## Więcej części zamiennych i sprawnych autobusów

Obiadująca, jako jedna z pierwszych w województwie radomskim jesienią sesja KSR w Radomskich Zakładach Naprawy Samochodów dokonała oceny wyników produkcyjnych za 9 miesięcy br., bieżącej realizacji własnych uchwał z lipca br., ustaliła najpilniejsze zadania do realizacji w listopadzie i grudniu 1978 roku.

Sesja poprzedzona została, zgodnie z zaleceniami CRZZ, wyborem nowych członków KSR spośród pracowników produkcyjnych. W jego rezultacie do KSR wybrano kilku nastu przodujących robotników z największych wydziałów produkcyjnych i pomocniczych.

Pomyślnie, chociaż nie bez napięć — przede wszystkim z powodu braku części zamiennych i niektórych materiałów — zrealizowany został plan produkcyjny i usług 9 miesięcy br. Jego zaawansowanie w stosunku do zadań rocznych wyniosło 74,5 proc., oznacza to, — jak oceniono to podczas obrad KSR — że będą one wykonane z pewną nadwyżką.

Poważne trudności występują w remontach ciężarówek marki „Tatra”. Zakład radomski nie jest w stanie wykonać potrzebnych części zamiennych do tych samochodów, stąd apel RZNS o rozszerzenie kooperacji do takich zakładów jak np. starochowicka FSC, która specjalizuje się w produkcji tych części. Części do innych samochodów RZNS wykonuje na ogół we własnym zakresie i w tej dziedzinie zapotrzebowania nie przewidyuje się poważniejszych trudności, tym

bardziej, że pomyślnie realizowany jest zakładowy program demontażu i regeneracji części zamiennych z autobusów przeznaczonych na złom.

Wysoką ocenę KSR uzyskały wysiłki dyrekcji zmierzające do podnoszenia kwalifikacji zawodowych młodej załogi — między innymi drogą szkolenia jej w zakładach specjalistycznych poza województwem radomskim. Jest to działanie związane z poważnymi wydatkami, ale okazują się one celowe. Między innymi wiele oszczędności i usprawnienia produkcji przyniosło RZNS powszechne już stosowanie prac spawalniczych w osłonie argonowej. Nowa metoda spawalnicza pozwala na uzyskanie znacznych oszczędności w zużyciu energii elektrycznej,

znacznie przyspiesza produkcję i remonty.

Na uwagę zasługuje decyzja KSR i dyrekcji w sprawie przyjęcia do planu rocznego, co wiąże się z poważną odpowiedzialnością załogi i zakładu, wykonanie 150 autobusów osobowych na potrzeby szkół zbiorczych w całym kraju. Autobusy osobowe dla młodzieży szkolnej wykonuje się w RZNS po pełnej regeneracji autobusów wycofanych z transportu PKS. Początkowo wykonywano je w niewielkich ilościach na potrzeby szkół jedynie województwa radomskiego w ramach tzw. wolnych mocy, bez pełnej gwarancji realizacji tego zobowiązania. Obecnie wykonuje się je dla całego kraju w ramach produkcji planowej. be-de

## Drewniane domki jednorodzinne dla radomskich drzewiarzy

Załoga Radomskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego pracuje w trudnych warunkach, często w zakładowych zlokalizowanych w małych miejscowościach a nawet osadach leśnych. W tej sytuacji problem mieszkaniowy należy do najważniejszych chociaż zarazem trudnych do rozwiązania, ze względu na rozproszenie załogi na terenie woj. radomskiego i kieleckiego.

W czasie dyskusji i poszukiwań rozwiązania tego zadania pod uwagę wzięto własne możliwości produkcyjne i doświadczenia zdobyte w produkcji elementów konstrukcyjnych drewnianych budynków inwentarskich, popularnie określanych mianem „hokek”. Tylko w br. załogi zakładów w Pionkach i Rudzie Malenieckiej wyprodukują 18 tego typu obiektów, przeznaczonych do hodowli cieląt, bukatów i trzody chlewniej oraz owiec.

W efekcie tych dyskusji postanowiono skorzystać z typowej dokumentacji technicznej budowy domków jednorodzinnych z drewna, których elementy będzie można produkować we wspomnianych, własnych zakładach w Pionkach i Rudzie Malenieckiej koło Końskich. Własne brzozy zajmą się również montażem drewnianych domków dla załóg zakładów drzewnych.

Z myślą o jak najniższych kosztach budowy takich domków, w połowie przyszłego roku w zakładzie przy ulicy Domagalskiego w Radomiu rozpocznie się produkcję dre-

wnopodobnych płyt dekoracyjnych, które powstawać mają z dotychczas bezużytecznych odpadów drzew egzotycznych, używanych do produkcji oklein meblarskich. Te tanie i estetyczne płyty posłużą jako element do wykańczania wnętrz mieszkalnych nowych domków.

W perspektywie myśli się o dalszej modernizacji obiektów a nawet wykorzystaniu doświadczeń kilku radomskich przedsiębiorstw budowlano-montażowych w montażu pawilonów socjalno-administracyjnych typu „Zelbiec”, które po odpowiedniej adaptacji mogą świetnie służyć jako kilkurodzinne budynki mieszkalne. Szybki cykl montażu, stosunkowo niskie koszty oraz racjonalne wykorzystanie odpadów drewna ręką tym planom powodzenie. Wszystko zależy będzie wyłącznie od efektów wspólnego działania wszystkich zainteresowanych przedsiębiorstw i instytucji. Są podstawy, aby wierzyć, że w drewnianych domkach mogą zamieszkać również pracownicy innych radomskich przedsiębiorstw. (mz)

# Na ringu w hali „ZREMB”



Dawno już w hali „ZREMB” przy ul. Wernera nie było tylu widzów, co w ub. niedziele. Międzypaństwowe spotkanie młodzieżowych reprezentacji bokserów Polski i Węgier wywołało ogromne zainteresowanie wśród radomskich sympatyków tej dyscypliny sportu.

Wielkiego bokuś co prawda nie było, ale liczyła się atmosfera meczu. Hymny państwowe, oficjalne przemówienia, a w polskim narodziło się w roli sekunda — 2-krotny złoty medalista olimpijski Jerzy Kulej. Wszystko to wywołało

u kibiców niezapomniane wrażenia.

Biało-czerwoni przegrali 8:10, ale wygrał Marian Kalluga wychowanek radomskiej Broni. Stoczył najlepszy pojedynek w polskiej ekipie i to było dla widzów najlepszą rekompensatą za gorzcy porażki. (am)

Fot. Antoni Zuchowski

## Pożyteczna edukacja w „Praktycznej Pani”

14 bm. o godz. 17.00 Ośrodek przy ul. Sportowej zaprasza na nowy kurs krawiecki. Wcześniej, 10 bm. o godz. 17.00 taki sam kurs rozpoczyna się w filii Ośrodka przy ul. Słowackiego 107. Placówka ta prowadzi w każdą środę i piątek poradnictwo krawieckie połączone z krojeniem odzieży. W stroju pełni również dyżur dziewiatka ręczna.

(am)

## Sprawcy włamań i kradzieży pod kluczem

W ostatnich dniach Prokuratura Rejonowa w Radomiu i Kozienicach zastosowała areszty tymczasowe wobec osób, które dokonały włamań i kradzieży do sklepów na terenie województwa radomskiego.

Na wniosek Komendy Miejskiej MO w Radomiu aresztowany został 30-letni Mieczysław S. (już karany) oraz 42-letni Henryk Sz. — obaj mieszkańcy Radomia, którzy w nocy 1 sierpnia br. włamali się do sklepu WSS, skąd skradli pieniądze oraz artykuły wartości 35 tys. zł.

Prokurator Rejonowy w Kozienicach na wniosek Komendy Miejskiej MO w Pionkach zastosował areszt tymczasowy wobec Ryszarda S. (recydysta), który dokonał włamania do sklepu w Czarnej. Aresztowany został również 25-letni Zdzisław G. zamieszkały w Janiszewie, który 12 września br. w Pionkach dokonał napadu rabunkowego a ponadto w nocy z 4 na 5 września w Czarnej brał udział we włamaniu do sklepu spożywczego, skąd skradł artykuły na sumę 50 tys. zł.

W areszcie przebywa także Irena J. zamieszkała w Pionkach, która w nocy z 11 na 12 kwietnia br. dokonała kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczego, skąd skradła różne artykuły na sumę 26 tys. zł.

Sprawcy zostali zatrzymani. Dochodzenie trwa. Po sporządzeniu aktu oskarżenia odbędzie się rozprawa sądowa. (bw)

## KRONIKA DNIA

W pobliżu skrzyżowania ul. Śniadeckich i ul. Warszawskiej 23-letni Marjan Tatar zam. przy ul. Gagarina 2 kierując samochodem marki „Flak 125 p” „taxi” nr rej. RAA 5112 na przejściu dla pieszych potrącił 59-letniego Stefana Krawczyka zam. przy ul. Mochackiego 3. Mężczyzna zmarł po przewiezieniu do szpitala w Radomiu a kierowca taksonu został zatrzymany w areszcie do dyspozycji prokuratora.

## DOBRY POZIOM MISTRZOSTW POLSKI W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

Przez trzy dni, od piątku do niedzieli, odbywały się w Radomiu 11 młodzieżowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. Na pomoście hali ZREMB stanęło do walki o medale 113 zawodników w 11 kat. wagowych. Tytuły mistrzowskie wywalczyli: w wadze 52 kg — Jacek Gutowski (Legia) (212,5 kg, w wadze 56 kg — Zbigniew Mucha (BKS Bolesławiec), 232,5 kg, w wadze 60 kg — Wiesław Pawluk (Odra Opole) 260 kg, w wadze 67,5 kg — Tadeusz Kukarkow (Odra Opole) 285 kg, w wadze 75 kg — Mirosław Siwiak (Odra Opole) 310 kg, w wadze 82,5 kg — Romuald Jazłowiecki (Odra Opole) 327,5 kg, w wadze 90 kg — Andrzej Piotrowski (Odra Opole) 322,5 kg, w wadze 100 kg — Krzysztof Turczak (Mazovia Ciechanów) 342,5 kg, w wadze 110 kg — Adam Bondar (WKS Lublinianka) 340 kg i w wadze +110 kg — Robert Skolimowski (Legia Warszawa) 350 kg.

Zawody stały na dobrym poziomie i przyniosły szereg dobrych rezultatów. Plonem bardzo zaciętej walki jest aż 6 nowych rekordów Polski juniorów. Najwartościowszym wynikiem uzyskał Romuald Jazłowiecki.

W punktacji klubowej zwyciężyła Odra przed CWKS Legia i Lublinianka, natomiast w klasyfikacji województw: Warszawa przed Opolem i Kalwinią.

Z reprezentantów Radomia najlepiej spisał się Jarosław Gryzb z Radomki, który mając ten sam rezultat co startujący w kat. 110 kg Mańko z Lublinianki przegrał rywalizację o brzozy medal tylko większą wagą ciała.

Obecny na mistrzostwach Janusz Przedpejski — prezes Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów oraz Klemens Rokuski — trener kadry narodowej nie szczędził słów uznania dla radomskich działaczy za poziom organizacyjny zawodów. — Debiut wypadł bardzo pomyślnie — stwierdził Klemens Rokuski — młodzi w Radomiu świetnie organizowali i wspaniale widownię. Te walory pozwalają na powierzenie miastu w przy-

## szłości funkcji gospodarza dużej imprezy międzynarodowej.

## REKORDOWE ZWYCIĘSTWO BRONI

Prawdziwy festiwal strzelecki mieli natomiast kibice Broni. Drużyna metalowców w meczu o mistrzostwo klasy „W” rozgromiła ostatnią w tabeli Tomaszówkę 10:0 (4:0). Bramki zdobyli: Gniady 3, Czapliski i Wilczyński po 2, Bilski i Banaszkiewicz po 1 i 1 bramka samobójcza.

Gospodarze mieli w czasie całego meczu miąższą przewagę, sformując nad przeciwnikiem wysoki poziom techniczny i szybkość. Dodatkową ułatwienią stanowiła taktyka Tomaszówki, która nie zważając na tracenie bramki prowadziła otwartą grę, próbując zdobyć z kontrataków choćby jednego honorowego gola.

## DOBRA PASSA SIATKARZE RADOMKI

Znakomita forma prezentują nadal siatkarki II-ligowej Radomki, które w trzeciej kolejce spotkań mistrzowskich pokonały dwukrotnie w stolicy zespół Spójni w identycznym stosunku 3:1. Zarówno w sobotnim jak i niedzielnym meczu znowu najmocniejszą bronią radomianek był szesnasty blok oraz silna załoga. W pierwszym spotkaniu Radomka przegrała tylko trzeci set do 14 wygrując pozostałe 4, 13 i 6, a w spotkaniu rewanżowym uległa Spójni w pierwszym secie do 7, zwyciężając w kolejnych setach do 10, 9 i 10.

## ROŚNIE RUTYNA I ...DORÓBEK PUNKTOWY

Coraz lepiej poczynają sobie w ekstraklasie tenisiści stowoli Broni. Mając w sobotę i niedzielę za przeciwnika zespół wielokrotnego mistrza Polski Spójni Warszawa, radomianie wygrali w stolicy w sobotę 16:2. Punkty dla Broni zdobyli: Zwierzki i Kiełbasa po 4, oraz Woźniak i Molenda po 3.

O mobilizacji drużyny zwycięzców i jej formie może świadczyć fakt, że wielokrotny mistrz kraju Kusiniński nie zdobył w tym spotkaniu ani jednego punktu.

## 17-letni mistrz szachowy Radomia

## Droga do sukcesów

Ma 17 lat, gra w szachy i od kilku miesięcy jest mistrzem Radomia seniorów. Marek Zych, bo o nim tu mowa, jest uczniem III klasy L.O. im. J. Kochanowskiego. Szkoła ta znana z osiągnięć wychowanków na olimpiadach, dostarczała też, jak wiadać, mistrzów szachowych.

Marek zainteresował się szachami przypadkowo, w wieku 10 lat. Namówiony przez kolegę w 1976 r. wstąpił do klubu „Orląt” przy Młodzieżowym Domu Kultury. Na początku spotykał go niepowodzenia w mistrzostwach klubu. Ale później Marek zdobył już pierwsze miejsce w turnieju klasyfikacyjnym, osiągnął sukces drużynowy w meczu z Zamościem, choć doznał też sromotnej klęski z AZS Warszawa.

## Akcja oszczędność

## Energetyczny telefon

Szczyt energetyczny w całej pełni i w związku z tym obowiązuje maksymalnie oszczędność gospodarza energią. Niestety, ten społeczny i obywatelski nakaz nie dotarł do wszystkich. Czytelnicy sygnalizują nam coraz to nowe przykłady niegospodarności i marnotrawstwa energii elektrycznej.

Wychodząc naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu, dyrekcja Okręgowego Inspektoratu Paliwowo-Energetycznego w Radomiu od 3 bm. organizuje stale dyżury specjalistów odpowiedzialnych za nadzór nad prawidłową eksploatacją urządzeń energetycznych i innych źródeł racjonalnego poboru energii elektrycznej.

Jeżeli więc ktoś z naszych Czytelników będzie miał jakikolwiek podstawy, aby przekazać sygnał o niegospodarnym użytkowaniu energii, może telefonować pod numer 291-71 wew. 53-64, gdzie spejcałjaliści z OIGPE będą pełnić codziennie dyżur w godz. 9—11 i przyjmować wszelkie uwagi krytyczne lub wnioski. „Życie” będzie tym sprawom poświęcać szczególną uwagę. Zapraszamy więc do współpracy we wspólnym, społecznym interesie. (mz)

## ŻYCIE RADOMSKIE

„Życie Radomskie” 86-106, Radom, ul. Zeromskiego 11. Telefon: 211-49, 234-50. Przyjmowanie ogłoszeń w godz. 6.30—15.30. Za terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Warszawa Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Al. Jerozolimskie 123/127. Rekopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5.